Nr 29 NALEŻ[...] OPŁA[...] POCZTOWA [...]TEM

Kraków, Niedziela 7 Lutego 1926.

Rok XLV.

Egz. obowiązkowy.
P. T.
Biblioteka Jagiellońska
KRAKÓW

Prenumerata miesięczna
Bez odnoszenia 4.-
Z odnoszeniem . . . . . 4.[...]
Z przesyłką pocztową 4.[...]
Za granicą . . . . . . 8.—
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

REFORMA

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . . 15 gr.
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki według umowy.

Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy Wiedeń I., Wollzeile 16.

Powrót oczyszczonej

Kraków, 5 lutego.

Ukazem z dnia 3 sierpnia 1914 ostatni car rosyjski zniósł państwowy monopol wódczany i zabronił sprzedaży wódki wszelkich stopni i rodzajów w całem państwie. »Wódka już nigdy więcej do Rosji nie wróci« — było napisane w tym ukazie.

To nagłe osuszenie mokrej dotychczas Rosji miało na celu w pierwszym rzędzie zachowanie sprawności i dyscypliny wojskowej w masach powołanych na wojnę. Ponieważ jednak nie zastąpiło ono talentu i sumienności wodzów, ani rozumu rządu ani wreszcie uczciwości dostawców, sucha Rosja przegrała wojnę tak samo, jak byłaby ją zapewne przegrała i mokra. Osuszenie to miało natomiast inny nieprzewidziany skutek. Oto masy chłopskie, nie mogąc upijać się wódką, zaczęły tem namiętniej upijać się frazesami rewolucyjnej propagandy. Niebawem zaś okazało się, że ten rodzaj opilstwa jest stokroć niebezpieczniejszym...

Bolszewicy wystąpili z początku jako zdecydowani abstynenci. Ukaz carski o zniesieniu sprzedaży wódki był właściwie jedynym aktem obalonej władzy, który nowa nie tylko szanowała, lecz rozszerzała. W okresie komunizmu wojennego za pijaństwo szło się »pod ścianę«. W czasie pierwszego »Nepu« wprowadzono wino i piwo. Wódki zaś tylko 15 stopniowe w formie nalewek, paskudztwa zupełnie frapującego.

Ale chłop zaczął już w czasie wojny fabrykować »samogon«. Ślepli, umierali od nagłego zatrucia fuzlem, ale pili i pili coraz więcej. W roku 1924 statystycy rosyjscy obliczyli, że w Rosji istnieje przeszło miljon tajnych gorzelni samogonu. Na każde więc 120 mieszkańców wypadał jeden samogonik. Rząd sowiecki dał za wygraną w walce z tym wszechmocnym samogonem. Natomiast przypomniał sobie, że rząd carski w ostatnich latach przed wojną osiągał z monopolu wódczanego po dwa miljardy rubli czystego dochodu. Połączono więc cnotę z pożytkiem i w dniu 1 listopada ubiegłego roku **przywrócono w całej pełni dawny monopol spirytusowy** wraz z powszechną sprzedażą czterdziestoprocentowej »oczyszczonej« we wszystkich jej dawnych porcjach od wielkich butelek do maleńkich »mierzawczików« włącznie.

Prezes Sownarkomu, Rykow, uzasadniając w mowie publicznej ten nowy krok rządu bolszewickiego na drodze powrotnej do dawnych »dobrych« czasów, powiedział między innemi: »Plaga pijaństwa nie może być usunięta wyłącznie środkami represyj administracyjnych W pierwszej linji należy zwalczać to zło przez podnoszenie ogólnej kultury i materjalnego dobrobytu mas ludowych. Wprowadzenie wódki do jawnej sprzedaży należy tedy uważać za przemijający środek walki z... samogonem. — Władza sowiecka, deklarując wznowienie monopolu wódczanego, nie miała na oku żadnych celów fiskalnych«.

Sergiusz Witte, jedyny znakomity minister, jakiego miał szczęście posiadać Mikołaj II., był twórcą monopolu wódczanego z roku 1896. W pamiętnikach swoich (Tom I. strona 73 i 75 wyd. ros.) pisze on dosłownie: »Wprowadzenie monopolu wódczanego miało na celu przedewszystkiem zmniejszenie pijaństwa. Mechanicznemi i policyjnemi wyłącznie środkami nie można z niem walczyć. Trwałe otrzeźwienie mas ludowych jest możliwe do pomyślenia tylko pod warunkiem podniesienia ich kultury i dobrobytu materjalnego. Nakazałem to stale przypominać moim urzędnikom akcyzy«.

Widzimy, że bolszewicki Rykow mówił tak, jakby słowo w słowo powtarzał za ministrem carskim, Sergiuszem Wittem. Tak to twardem i nieugiętem jest prawo rzeczywistości i życia. Do Rosji czerwonej wróciła ta sama wódka, której brak przyczynił się tak znacznie do... zaczerwienienia białej.

Zarówno bowiem za carów jak za bolszewików monopol wódczany obok ideologji moralizatorskiej i fiskalnej miał jeszcze — policyjną. Masy pijące są bez porównania łatwiejsze do rządzenia, niż trzeźwe. Wódka rozprasza myśli, neutralizuje niezadowolenie, przedewszystkiem zaś osłabia energję i łamie charaktery. — Wszystko to idealne wręcz środki, gdy idzie o utrzymanie mas ludowych w stanie trwałego przyćmienia umysłowego i przytępienia moralnego. Gubernatorzy i policmajstrzy carscy przywiązywali do tego wielką wagę. Okazuje się, że ich bolszewiccy następcy zrobili to samo odkrycie...

Wprawdzie Rykow zastrzega się, że wznowienie monopolu wódczanego nie miało celów fiskalnych, ale to samo twierdził także i Witte. Nie mniej Rosja carska pod koniec swego istnienia właśnie z monopolu tego ciągnęła największe i najłatwiejsze zyski. Dwa miljardy rubli w złocie, czyli miljard dolarów netto! Gdy budżet sowiecki na rok 1923 dochód ze spirytualjów preliminował tylko na 15 mil. rubli, to już na rok 1925 widzimy ten dochód w kwocie 136 mil., na rok zaś obecny wstawiono go do budżetu w poważnej cyfrze 280 mil. rubli złotych. Ale to tylko początek. Następne lata przyniosą niewątpliwie dalsze podwyżki tego dochodu. Jest to bowiem jedyna reforma bolszewicka, która uda się z pewnością.

Tegoroczne wyliczenia i kalkulacje bolszewickie na wywóz zboża za granicę nie udały się, ponieważ chłop nie chciał sprzedawać zboża. A nie chciał dlatego, ponieważ nie mógł dostać za pieniądze nie tylko potrzebnych mu towarów, lecz także wódki. Teraz poprawią się kalkulacje, bo chłop rosyjski, mając możność kupowania oczyszczonej, będzie chętnie i za bezcen sprzedawał zboże.

Potęga carskiej Rosji opierała się na nędzy, pijaństwie i zdziczenia ludu. Różnemi drogami, poprzez odmienną frazeologję do tego samego wracają bolszewicy. Nie jest wykluczonem, że na takim samym fundamencie uda się im zbudować także i swoją własną potęgę. Będą to jednak tylko takie same pozory siły i zdrowia, któremi carat tak długo mamił Europę.

W Petersburgu, po tamtej stronie Newy, wznosił się ogromny i brzydki gmach trzeźwości, zwany »domem ludowym imienia Mikołaja II«. W domu tym urządzano zabawy bez alkoholu. Dlatego wszyscy chętni tych zabaw przychodzili tam, upiwszy się przedtem gdzie indziej... Był to jeden z widomych znaków akcji abstynencyjnej, którą prowadził rząd carski, pragnąc okupić swoją winę rozpajania ludu.

Teraz można czytać, że w Iwano Wozniesieńsku zarząd bolszewickiego monopolu pobiera po 15 kopiejek od każdego litra sprzedanej wódki na budowę... »domu Lenina«. Na wielkim wyszynku wódki monopolowej w Tworzo sprytny zarząd umieścił ogromny szyld z napisem: »Na pamiątkę Lenina«... W Bodajbo w kopalniach Leńskich wypłacano robotnikom zarobki tygodniowe dla braku gotówki w naturze, mianowicie... wódką!

Tak więc »oczyszczona« wjechała z powrotem do Rosji radośnie i triumfalnie. Zmieniło się wszystko z wyjątkiem natury ludzkiej. Bolszewicy pojęli to w mig i w postaci monopolu wódczanego podsunęli świeżo pod gmach swego panowania nowy silny fundament. W atmosferze jawnego już legalego i odpowiednio wzmożonego pijaństwa utonie przedewszystkiem wszelka kontrrewolucja, podobnie jak całe wieki tonęła rewolucja. Budowanie państwa socjalistycznego i urządzanie planowego gospodarstwa będzie się odbywało bez przeszkód...

Bolszewicy dowiedli ponad wszelką wątpliwość, że nie są zaślepionymi doktrynerami, że umieją kpić w żywe oczy. Jest to wielką ich słabością w stosunku do ludzi, którzy upijają się ideami. Ale ci stanowią mniejszość. Natomiast jest to wielką ich siłą w stosunku do ludzi, którzy piją wódkę. A ci właśnie stanowią większość.

(s-i).

Niemcy, Rosja i Polska a Rada Ligi narodów

Kraków, 5 lutego.

(j). Po znanej uchwale komisji dla spraw zagranicznych Reichstagu, która 18 głosami przeciwko 8 zgodziła się na wstąpienie Rzeszy niemieckiej do Ligi Narodów, **sprawa uzyskania przez Polskę miejsca w Radzie Ligi stała się w całej pełni aktualną.** Droga do Rady jest dla nas **stroma i najeżona przeszkodami,** które nasi nieprzyjaciele skrzętnie na niej gromadzą. Trzeba z naszej strony wielkiej wytrwałości i zręczności, ażeby owe przeszkody usunąć. Najlepszym na to sposobem jest przekonanie tych naszych przeciwników, którzy dostępni są dla rozsądnych argumentów, że **obecność nasza w Radzie Ligi jest potrzebna dla równowagi sił.**

Niemcy tymczasem kują swoje żelazo, póki jest gorące. Przedłożyli aljantom długi spis swoich żądań i czekają na... targ, sądząc, że chcąc dużo uzyskać, muszą o wiele więcej żądać. Oczywiście, aljanci mimo niezaprzeczonej chęci do ustępstw na rzecz Niemców, ograniczą targ do właściwej miary. Sprawę tę, jak donosi paryska agencja Havasa, omawiał Briand z lordem Creve, ambasadorem angielskim w Paryżu. Obaj dyplomaci omawiali kwestję obsadzenia stanowisk w stałych organach Ligi Narodów z uwagi na to, że Niemcy żądają przyznania im stanowiska zastępcy generalnego sekretarza Ligi. Na stanowisko to upatrzony jest hr. Brockdorf-Rantzau, delegatem Rzeszy do Ligi ma być Stresemann, zastępcą zaś jego Bernstorff.

Co do Polski, to należy podnieść jako objaw pomyślny, że w Anglji coraz częściej podnoszą się głosy na naszą korzyść. Głosy te mają tem większe znaczenie, że nie są echem sentymentu, lecz zimnego rozsądku i zmysłu objektywności. I tak »Manchester Guardian«, nawiązując do zaprzeczenia przez Foreign Office wiadomości o interwencji Anglji w Polsce, rozpatruje możliwość uzyskania przez Polskę stałego miejsca w Radzie. O uzyskaniu takiego miejsca — pisze dziennik wspomniany — rozstrzyga nie czynnik militarny, lecz znaczenie państwa w życiu świata cywilizowanego. W tym wypadku zdawałoby się, że Polska nie ma silniejszych podstaw niż jej sąsiedzi. **Z drugiej jednak strony Polska może zgłaszać żądania z uwagi na swe specjalne położenie.** Skoro Niemcy uzyskają stałe miejsce w Radzie, kiedy w przyszłości **Rosja wejdzie do Ligi Narodów** i otrzyma także miejsce w Radzie, **Polska znajdzie się wobec swych potężnych sąsiadów w położeniu upośledzonem. Położenie to należy bardzo uważnie wziąć pod uwagę.** Jeżeli Polska zamierza pozostać wierną duchowi Locarna w sprawie rozbrojenia, **to obowiązkiem Anglji jest iść na spotkanie potrzeb Polski.**

Tego rodzaju głosy angielskie są dla nas cenną wskazówką w naszej walce o miejsce w Radzie Ligi. Przemawiajmy nie do sentymentów, lecz do zimnego rozsądku i zmysłu objektywności.

Nadużycia w Państw. Banku Rolnym

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lutego. Rewizje, przeprowadzone w **Państwowym Banku Rolnym** w Warszawie na zarządzenie prezesa Rady Nadzorczej Wilkońskiego, ujawniły wielkie nadużycie, którego dopuściło się kierownictwo banku, narażając skarb państwa na straty. I tak swego czasu Państwowy Bank Rolny zakupił olbrzymi majątek **Strzelce,** w powiecie kutnowskim, za 400.000 dolarów od barona Treskowa na parcelację. Otóż najlepsze folwarki tego klucza, samo jego centrum, **sprzedało kierownictwo Banku niejakiemu Cichockiemu za 1,200.000 zł., lecz Cichocki nie zapłacił należytości gotówką,** natomiast miał ją uiścić cukrem, wyprodukowanym w obecnej kampanji. Ostatnio zapłacił gotówką 70.000 zł., lecz Bank Rolny pożyczył mu równocześnie cukru za 150.000 zł.

W związku z wykryciem tej afery, na zarządzenie prezesa Rady Nadzorczej, minister reform rolnych **zawiesił w czynnościach dwóch dyrektorów Banku,** a mianowicie dyrektora działu agrarnego Józefa **Ścięgosza** oraz wicedyrektora tego działu, Stefana **Czarneckiego.** Trzeci dyrektor, **Staniszewski,** podał się w związku z tą aferą od dymisji.

Sprawę tych nadużyć bada osobna komisja.

Pierwsze posiedzenie Trybunału haskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Haga, 5 lutego. Dziś przed południem odbędzie się pierwsze oficjalne posiedzenie **trybunału haskiego w sprawie likwidacji mienia niemieckiego na G. Śląsku przez Polskę.**

Prezydent Coolidge zwoła konferencję rozbrojeniową do Waszyngtonu

Waszyngton, 5 lutego (AW). W kołach informowanych twierdzą, że prezydent Coolidge wobec odroczenia terminu przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej **zamierza zwołać do Waszyngtonu konferencję rozbrojeniową.** Nie wierzy on, by konferencja genewska przyszła obecnie do skutku, a chodzi mu o jaknajrychlejsze załatwienie przynajmniej sprawy **rozbrojenia na morzu.**

Przygotowania do komisji gospodarczej

Genewa, 5 lutego (AW). Skład komisji przygotowawczej dla międzynarodowej **konferencji gospodarczej** został już prawie ustalony. Mianowicie 34 członków komisji będzie reprezentowało poszczególne państwa według specjalnego klucza, biorąc w obradach udział przedewszystkiem w charakterze rzeczoznawców. Ilość tę rozdzielono jak następuje: Anglja 4 miejsca, Niemcy, Francja, Włochy i Stany Zjednoczone po 3, Szwajcarja, Holandja, Japonja i Unja sowiecka po 2, Belgja, Argentyna, Austrja, Brazylja, Brytyjskie Indje, Czechosłowacja, Hiszpanja, Kanada, **Polska, Szwajcarja** po 1 miejscu. Na przewodniczącego komisji upatrzony jest Szwajcar, Gustaw Abor, na wiceprzewodniczącego Holenderczyk Kroller. Ostateczny termin zwołania konferencji ustalono na połowę maja.

Epilog nieudałego zamachu w Portugalji

Lizbona, 5 czerwca (AW). Aresztowani przywódcy ruchu powstańczego w Portugalji znajdują się, jako więźniowie, na pokładzie jednego z okrętów wojennych. W całym kraju **panuje już spokój.** Wojskowy przywódca spisku oświadczył, że miano utworzyć **rząd narodowy dla rewizji konstytucji. W ruchu powstańczym zostało rannych 20 osób. Kilka kamienic zostało uszkodzonych granatami.** Aresztowano 120 osób.

Anglja w obronie Węgier

Londyn, 5 lutego (AW). W związku ze zwołaniem konferencji małej ententy na przyszły tydzień do Temeszwaru — przestrzega »Times« **przed polityką uwieczniania nieufności względem Węgier.** Francja — pisze dziennik — nie powinna wyzyskiwać afery do innych celów, *gdyż mogłoby to nie być korzystnem dla pokoju.* ***Węgry nie powinny być zdruzgotane.*** — *Można się obawiać, że ostre postępowanie względem Węgier zniweczy cel polityki angielskiej,* ***tj. stworzenia Locarna na terytorjum b. monarchji austrjackiej.*** Trzeba dążyć do wzmocnienia **każdego konstytucyjnego żywiołu w Europie i trzeba potępić namiętne i świadome postępowanie Francji i małej ententy w tej sprawie.**

Afera fałszerstw węgierskich w Małej Ententcie

Z Bukaresztu donoszą:

W kołach politycznych twierdzą, że zwołanie konferencji małej ententy na 10 bm. do Temeszwaru nastąpiło pod naciskiem Francji, która domaga się, by mała ententa zajęła stanowisko **wobec afery fałszerstw na Węgrzech,** którą rząd węgierski stara się zatuszować. — Gdy okazało się, że Węgry nie uczyniły zadość życzeniom Francji w tej sprawie, a państwa małej ententy zaproponowały interwencję po ukończeniu śledztwa na Węgrzech, Francja zaczęła napierać, co skłoniło ostatecznie małą ententę do zwołania **jednodniowej konferencji do Temeszwaru. Na konferencji tej będzie poruszana jedynie sprawa afery węgierskiej.**

STEFANJA TATARÓWNA

O miłości mistrza Twardowskiego historja smutna

Wiadomo, że mistrz Twardowski djabłu zaprzedał duszę. Ciężko za to w życiu pokutować musiał, bo kto raz z czarną potęgą się sprzęgnie, nigdy nie wyjdzie z jej rąk w śnieżnej białości. A tylko dusza śnieżnej białości szczęścia używa prawdziwego, jak o tem naiwnie ludzie głoszą, lekko i z uśmiechem ramionami wzruszając i wcale nie wiedzą, że śmieją się z najwyższej prawdy i najtrudniejszej do pojęcia. Tak trudnej do pojęcia, że nawet przypuszczenie, że tak jest, dostępne jest tylko niewielu, a zrozumienie całkowite nie w każdym wieku i nie na każdem miejscu było ludziom widoczne.

Lecz mistrz był człowiekiem połowicznym i nigdy na żadną nie zdecydował się stronę. Ani kochać ani nienawidzić całkowicie nie umiał, zawsze szukał sensu ukrytego po drugiej stronie i nim coś zrobił, przemyślał kilka razy. A choć tak przemyślał, zdarzało się, że wybierał nieraz rzecz najgorszą, sam o tem wcale nie wiedząc. Zaplątał się w sidła czarnego ducha, jak w złotą pajęczynę, która go łudziła światłością, innym nieznaną, a potem pokazywała otchłanie. Nie wpadł nigdy w przepaść, bo się wydobywać umiał wewnętrzną swą mocą ukrytą, o której szatan nie wiedział, ale zawsze musiał spoglądać w te głębie, z których nie masz wyjścia, zawsze spostrzegać musiał coś, co przerażeniem napełniło jego oczy i dawało mu wyraz bolesny, tajemniczy, ciemny. Wyrazem tym pociągał nieraz ludzi, którzy szukali rzeczy niezgłębionych i miał zawsze gromady uczniów, którzy za nim szli i słowom jego wierzyli.

Z djabłem zaś zrobił układ taki: Obiecał mu duszę za szczęście. Obiecał bez zastrzeżeń całą, na wieki, ale nie za mniejszy skarb, jak za szczęście prawdziwe. Niechby nawet nie było długie, byle je raz zobaczył takie, jakiem je sobie wymarzył, dla innych niedościgło, dla niego samego niezrozumiałe, ale prawdziwe. Takie, o którem się nie wie, że jest, a które obejmuje całą ludzką istotę.

„Dopóki nie powiem sam, jestem szczęśliwy — mówił do szatana, — dopóki nie spocznę z zadowoleniem i pragnąć nie będę niczego, jeno, aby dzień ów szczęśliwy nigdy się nie skończył, dotąd nie masz prawa do mojej duszy. A gdy choć jeden dzień szczęśliwy przyjdzie, to duszę ci oddam całą".

I myślał sobie: Oszukam szatana, bo on o takiem szczęściu pojęcia mieć nie może, a niech mi służy przez życie i wolę moją spełnia. A gdyby je miał, to warto za taką rzecz na stawkę wszystko położyć.

Szczęście — którego nikt nigdy nie widział, ani miał, ani dotykał, — a o którem marzą wszyscy, jak o niewidzialnym, najcudniejszym kwiecie. Za nie i duszę dać warto. Zobaczyć i skończyć bytowanie — a potem odcierpieć nawet swoje, byle raz... I ogarnęło go takie szalone pragnienie szczęścia, że sam zawołał szatana, aby prędzej pergamin zgotował. Pragnienia tego przezwyciężyć nie mógł nigdy, choć już był później stary, choć lata nad księgami strawił i o wszelkiej mądrości ludzkiej słyszał. Słyszał także i o tem, że szczęście osięga dopiero ten, kto go nigdy już nie zapragnie. — A przecież wiedział dobrze, że nie przyjdzie nigdy taka chwila, aby go nie pragnął.

Szatan robił wszystko, aby mu szczęście pokazać. Na wylot znał dusze ludzkie i wiedział, czego pragną, więc mu to wszystko znosił hojną dłonią. A mistrz, mając poddostatkiem złota i skarbów, sławy i uciech, ani na chwilę jeszcze ust nie rozchylił uśmiechem. Więc szatan ostatniej jeszcze próbował stawki: wziąć mistrza Jana na miłość. Jeśli ona go nie uczyni szczęśliwym, to nie masz już na świecie rzeczy, któraby szczęście dać mogła, przynajmniej wedle tego, co o ludziach wiedział.

Odmłodził więc mistrza o lat wiele, na twarzy dał mu dawną urodę, tylko duszy zmienić nie mógł, bo nie była jego.

I zaczął mu pokazywać jedną po drugiej najpiękniejsze kobiety na ziemi. Wiedział, że mistrz może zdobyć wszystkie, bo prócz niezwykłej urody, miał jeszcze wielkie szczęście do ludzi i w oczach wyraz ciemny, zagadkowy, który wszystkie kobiety pociągał. Ale nie chciał, aby mistrz rozpraszał swe uczucia, bo wtedy szczęściaby znaleźć nie mógł.

Chciał mu dać jedną, ale prawdziwie kochaną. Ponieważ w duszy filozofa nie siedział już dawno, więc z pamięci znał ją tylko — i przypomniał sobie miłość Fausta. Kochał jakąś mieszczankę — myślał — ładną, skromną, cichą, uczciwą. Znajdę ja mu najładniejszą z mieszczek, jeszcze wybiorę bogatą, aby strojem pociągnąć mogła przepysznym. Bo niewiadomo nigdy, co tych głupich ludzi pociąga. — Niejednej wystarczy, żeby kamieni na siebie nakładła świecących, a już oczy na nią obracać będą i czego wpierw nie zauważyli nawet, porywać ich będzie i nęcić. Innemu wystarczy suknia jakaś szmaciana, żeby w tym, a nie innym była kolorze, a tamtemu trzeba, żeby ręce pokazała nagie, albo sukni kawałek wycięła i powie już, że ją kocha.

Choć w wielu ludzkich duszach siedział i tajniki ich najgłębsze czytał, sądził jednak więcej z pozoru i dlatego tak rzadko mógł posiąść całkowicie duszę. Więc sobie taką łatwą wędkę na mistrza wymyślił, myśląc, że ją połknie, a wyciągnąć nie będzie mógł. Zrobił taksamo, jak już zrobił niegdyś z innymi, że ją spotkał pod kościołem, gdy szła z książeczką w ręku, nigdzie nie odwracając głowy. Pokazał mu jej oczy prześliczne, niebieskie, zwrócił uwagę na złote warkocze, szeptał mu do ucha, że ma śliczną, małą nóżkę, w przecudny, złotem haftowany bucik obutą, tego koloru, co strojna suknia — że ma takie wielkie perły na alabastrowej szyji, że cery jej twarzy jeden promień słoneczny nie dotknął i bielsza jest od kości słoniowej, że ma paluszki różowe i ślicznie świecące, migdałowego kształtu paznokietki, — że ma od pereł na szyji bardziej perłowe ząbki i usta świeższe od kwiatu, który sobie we włosy wpięła. Zmusił mistrza, że szedł za nią czas dłuższy i że potem nie ominął sposobności, aby ją spotkać na weselu i z nią porozmawiać.

Rozmawiał mistrz Jan długo z mieszczką, tańczył z nią kilka razy dokoła sali i przyznał, że zgrabna i w nogach zwinna, że się bardzo ładnie śmieje i jeszcze ładniej czerwieni, gdy jej miłe rzeczy prawił, ale wrócił zimny do domu swego.

Nie mógł zrozumieć szatan tej odporności, a gdy się ośmielił poufnie z mistrzem o dziewczynie rozmówić, powiedział mu on:

— Nie ma duszy.

— Ja jej przecież nie wziąłem — odparł szatan. — Jego ona będzie, nie moja.

A mistrz tylko krótko:

— Nie miała jej nigdy.

Nie rozumiał szatan, co przez to chciał wielki mistrz powiedzieć, ale on mu dobrotliwie wyjaśniał:

— Myślisz durniu, że mię na takie rzeczy złapiesz, jak pierwszego lepszego głupca, który za urodą się ogląda, co przemija, a nie dba o wartości wieczne. Przecież ta mieszczka głupia jest i bezmyślna, a tyś chciał, aby mnie, mędrcowi, głowę zawróciła. Czem? Może prostaczą, mieszczańską kulturą?

(C. d. n.)

Choroby piersiowe są uleczalne!!!

Spytaj się Swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że „Balsam Thiocolan-Age" jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym. Zalecany przez powagi lek.

„BALSAM THIOCOLAN AGE"

leczy: Pronhit, gruźlicę, kaszel, koklusz, ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała

Sprzedaja Apteki. Hurtowna sprzedaż w Krakowie Skł. apteczny „Z O R I A" ul. Sebastjana 4/11.

2157

OSTATNIA SPOSOBNOŚĆ WZBOGACENIA SIĘ!

Oprócz głównej wygranej **400.000** zł są wygrane po złotych:

250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Ciągnienie V. klasy trwa cały miesiąc — do dnia 9 marca b. r.

Ceny losów: Ćwierć losu zł. 50·—, pół losu zł. 100·—, cały los zł. 200·—.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

Z komisyj sejmowych

Warszawa, 5 lutego.

DYSKUSJA NAD RZĄDOWYM PROJEKTEM USTAWY PRZEMYSŁOWEJ.

Komisja przemysłowo-handlowa zakończyła wczoraj rozprawę ogólną nad projektem ustawy przemysłowej. Poseł **Rosenblat** (Koło żyd.) sprzeciwił się zasadzie **przymusowości organizacyj rzemieślniczych** i przyjętemu w ustawie systemowi wyzwalania mistrzów. Przy tej konstrukcji ustawa może być wyzyskana przeciwko rzemieślnikom żydowskim. Jeżeli zasada przymusowości będzie w ustawie utrzymana, klub mowcy będzie zmuszony głosować przeciw ustawie. Pos. **Langer** (Wyzw.) postawił szereg zarzutów w części ustawy traktującej **o przemyśle okrężnym**. Zdaniem mowcy cała ustawa jest skonstruowana niekonsekwentnie przeto zgłasza wniosek **o przejście nad projektem ustawy do porządku dziennego** i wezwania rządu do najrychlejszego przedłożenia projektu ustawy ramowej o samorządzie gospodarczym, której uchwalenie powinno poprzedzać ustawę przemysłową. Wobec wad i usterek ustawy p. Szczerkowski proponuje **wybór podkomisji** z 7 do 8 osób, któraby projekt ostateczny przygotowała.

Po przemówieniu posła Wartalskiego (ZLN) i Hartglassa (Koło żyd.) komisja odrzuciła wnioski posłów Langera i Szczerkowskiego, **uchwalając przejście do dyskusji szczegółowej nad projektem.**

DRUGIE CZYTANIE USTAWY O ZGROMADZENIACH.

Sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem **pos. Polakiewicza** przystąpiła do dalszego ciągu drugiego czytania **ustawy o zgromadzeniach.** W wyniku obrad przyjęto kolejno artykuły od 2 do 17. Dłuższą dyskusję wywołał artykuł 2, do którego przedstawiciel rządu zgłosił poprawkę, **aby zgromadzenie można było rozwiązać,** jeżeli odbywa się z pogwałceniem artykułu 14. **Poprawkę tę przyjęto.** W ostatecznym rezultacie przedstawiciel władz będzie miał prawo rozwiązać zgromadzenie poza wspomnianym wyżej wypadkiem pogwałcenia artykułu 14 jeszcze w dwóch wypadkach: 1) jeżeli na zgromadzeniu nastąpi **zakłócenie porządku** w sposób ścigany z urzędu oraz 2) jeżeli przebieg zgromadzenia ***zagraża bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.***

Artykuł 14 zakazuje brania udziału w zgromadzeniach osobom uzbrojonym, lub zaopatrzonym w narzędzia napaści. Ponadto w zgromadzeniach z wyjątkiem zebrań towarzyskich, zgromadzeń towarzystw religijnych, dobroczynnych, naukowych, kulturalnych, oświatowych i sportowych **nie mogą brać udziału osoby wojskowe i młodzież do lat 18.** Przy artykule tym odrzucono poprawkę pos. Hruckiego (Ukraińca), Czapińskiego (PPS), Milczyńskiego o dopuszczenie w zgromadzeniach młodzieży rzemieślniczej poniżej lat 18 w związkach zawodowych.

Ostatni z artykułów uchwalonych normuje prawo **zgromadzania się i zbierania młodzieży akademickiej o celach naukowych.** Zgromadzenia te **nie podlegają żadnej kontroli,** o ile rektor, względnie dyrektor szkoły jest ich gospodarzem.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się dziś. Spodziewane jest zakończenie drugiego czytania ustawy.

PROGRAM PRAC NAD PRELIMINARZEM BUDŻETOWYM.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji **budżetowej** pod przewodnictwem posła **Głąbińskiego** wysłuchano referatu posła **Rymara** w sprawie **budowy domów urzędniczych i strażnic korpusu ochrony pogranicza na kresach.** Dla zbadania tej sprawy **powołano podkomisję.**

W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący pos. Głąbiński odczytał dwa pisma prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, z których pierwsze stwierdza, że **rada zawiadowcza PKO. nie była poinformowana** o przekroczeniach byłego prezesa PKO., Lindego, drugie zaś dotyczy formy sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli, przesyłanych do Sejmu. Rozpatrzenie tej sprawy komisja powierzyła p. **Ostrowskiemu** celem zreferowania jej na plenum komisji.

Następnie komisja zastanawiała się nad **programem prac nad preliminarzem budżetowym na rok 1926,** przyczem stwierdziła, że niedoręczenie referentom poszczególnych części budżetów prowizorycznych i zamknięcia rachunków na rok ubiegły **uniemożliwiło referentom zajęcie stanowiska co do preliminarza na rok przyszły.** Na razie, ponieważ referent budżetu Sejmu i Senatu pos. **Harusewicz** zamknięcie takie już otrzymał, **komisja budżetowa we wtorek przyszłego tygodnia przystąpi do rozpatrzenia budżetu Sejmu i Senatu.** Ponadto również w przyszłym tygodniu referent generalny poseł **Głąbiński przedłoży komisji swoje uwagi o budżecie.**

USTAWA O REGULACJI WÓD SPŁAWNYCH

Podkomisja robót publicznych rozpatrywała rządowy projekt ustawy **o regulacji i utrzymaniu wód spławnych.** Po bardzo ożywionej dyskusji projekt przyjęto ze zmianą utrzymującą w mocy przepisy regulujące te kwestje, i obowiązujące na terenie byłego zaboru austrjackiego.

PRZYCZYNY STRAJKU W WARSZAWIE.

Sejmowa komisja ochrony pracy postanowiła zwrócić się do ministra pracy, aby na jednym z najbliższych posiedzeń poinformował komisję o **przyczynach i przebiegu strajku w Warszawie.**

Sytuacja w strajku tramwajowym

Z Warszawy donoszą 4 bm.:

Od 8 dni stolica pozbawiona jest tramwajów. Okazuje się, że pracownicy tramwajowi, którzy okazują w dalszym ciągu nieustępliwość, **byli doskonale przygotowani na zatarg.** Obecnie związki zawodowe uchwaliły **zbiórkę w fabrykach i warsztatach na strajkujących.** — Przedstawiciele Związku tramwajarzy oświadczyli, że **jeszcze przez 10 dni będą mogli przetrzymać strajk o własnych siłach.** Urzędnicy tramwajów miejskich 71 głosami, przeciwko 30 postanowili wytrwać w walce z dyrekcją.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lutego. Rada miasta Warszawy odbyła wczoraj posiedzenie, na którem **odczytano deklarację** magistratu w sprawie strajku tramwajowego. Oświadczenie to mówi, że magistrat **upoważnił dyrekcję tramwajów do zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami** od 1 kwietnia na dotychczasowych warunkach. — Wniosek o zawarcie tej umowy winien być magistratowi przedstawiony w ciągu marca.

Dziś o godz. 10 odbędzie się w sali Teatru Powszechnego wiec, na którym ma być zadecydowane dalsze stanowisko strajkujących.

Warszawa, 5 lutego. Wczoraj o godz. 10 rano w teatrze Powszechnym na Lesznie odbył się wiec ogólny tramwajarzy. Na wiecu powzięto następujące uchwały:

Nie zgodzić się na żadne ustępstwa, domagać się konkretnego określenia, które z żądań będą uwzględnione, prowadzić **walkę do całkowitego zwycięstwa** i przeciwstawić się zamierzeniom zlikwidowania strajku przez mianowanie komisarza rządowego.

Na wiecu przemawiali między innemi: z ramienia N. P. R. Rakowski, z ramienia P. P. S. Pytel i Kaczyński.

Orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie strajku w telefonach

Warszawa, 5 lutego (PAT). Dnia 4 lutego o godz. 8 wieczór przewodniczący komisji arbitrażowej dla spraw zatargu strajku w telefonach ogłosił w obecności zarządcy państwowego telefonów oraz interesowanych pracowniczek i delegatów Związków orzeczenie komisji. Po ogłoszeniu powyższego orzeczenia zarządca państwowy podziękował za wydanie orzeczenia komisji i oświadczył, że przyjmuje powyższe orzeczenei do wykonania, poczem wezwał 14 pań telefonistek do podjęcai pracy, dyrektorom zaś oddziału warszawskiego przekazał techniczne wykonanie orzeczenia.

Komisja orzekła jednogłośnie: 1) Panie telefonistki **są winne:** a) że nie mając do tego żadnych uprawnień zwróciły się do płatniczki p. Chodzieckiej z pismem z dnia 19 stycznia 1926 r., w którem proszą o zatrzymanie pannie Roman dodatku płatnego w dniu 21 stycznia 1926 r. i doręczenie go członkom komitetu p. Kowalskiej i Ostapek, oraz b), że w dniu 26-go stycznia br. **nie wyczerpały wszystkich środków pokojowych,** celem zlikwidowania konfliktu z powodu wydalenia p. Chodzieckiej i wskutek tego w zastosowaniu okoliczności łagodzących **należy je dopuścić do pracy z obniżeniem ich stanowiska o 1 stopień służby,** mianowicie z zaliczeniem do kategorji drugiej na okres 2 miesięcy.

Po drugie zwolnienie ze służby p. Chodzieckiej **nie stoi na przeszkodzie do ponownego jej wstąpienia do pracy w telefonach** przy równoczesnym zaliczeniu jej do kategorji drugiej na okres 2 miesięcy.

KRONIKA

Kraków, 5 lutego.

Uroczysty obchód setnej rocznicy zgonu Staszica

Jutro, w sobotę, 6 b. m., odbędzie się w Krakowie, staraniem komitetu obywatelskiego i prezydjum miasta, uroczysty obchód setnej rocznicy zgonu St. Staszica. O godzinie 10 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele Marjackim. O godzinie 11 uroczysta Akademja w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. Przemówienia: profesora Kota, prof. Szajnochy i inspektora M. Janika

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście

KARTA ZAMÓWIEŃ B.

BRACIA SAFIER

Kraków, plac Dominikański L. 1.

Niniejszem zamawiam:

.... losów ćwiartek po zł 50·—

.... losów połówek po zł 100·—

.... losów całych po zł 200·—

Należytość uiszczam równocześnie przez P. K. O. na konto Nr 400.117 lub przekazem pocztowym.

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: ....

Bliższy adres: ....

Wzmożona fala włamań i kradzieży

Kroniki policyjne ostatnich dni zanotowały zastraszającą wprost liczbę kradzieży i włamań do mieszkań prywatnych i sklepów. Lokatorzy, oraz właściciele sklepów winni się mieć na baczności.

I tak Władysław Jakowiew, właściciel sklepu kuśnierskiego w Rynku głównym, doniósł policji, że włamano się do jego sklepu, w którym pozostawił chłopca i skradziono mu garderobę, wartości 1.000 złotych.

Zygmuntowi Mikołajewskiemu skradziono z korytarza domu motocykl, stojący obok mieszkania.

Nieznani sprawcy włamali się do sklepu bławatnego Związku ekonomicznego Kółek rolniczych przy ulicy Wiślnej w godzinach popołudniowych i skradli ze szuflady gotówkę 500 złotych, oraz znaczną ilość towarów.

Włamano się do mieszkania Eleonory Gruenbergowej przy ulicy Dietlowskiej l. 60 i skradziono z zamkniętej szafy bieliznę, wartości około 500 złotych.

Nieznany sprawca dostał się do mieszkania An. Kowaczowej przy ulicy Wielopole l. 15 i skradł ze szafy dwie marynarki, 1 obrączkę złotą i pierścionek złoty, znacznej wartości.

Aresztowano Tadeusza Szelążka, lat 17 i Rudolfa Glogera, lat 24, którzy usiłowali włamać się do mleczarni Związkowej przy ulicy Jabłonowskich.

Włamano się na strych domu przy ulicy Grunadzkiej l. 131 i skradziono na szkodę Józefy Rybakowej większą ilość bielizny.

Objad pożegnalny na cześć posła tureckiego

P. A. T. donosi z Warszawy:

W dniu 2 lutego w salonach hotelu Bristolu dyrektor departamentu, Bertoni, wydał obiad pożegnalny na cześć posła tureckiego, Talin beja, który powołany został, jako poseł do tureckiego zgromadzenia narodowego. W obiedzie wziął udział szereg osób świata politycznego i dyplomatycznego. W czasie obiadu wygłosili przemówienia: minister Bertoni, oraz poseł turecki, utrzymane w tonie bardzo serdecznym.

Tajemniczy wypadek pod Cytadelą

Samobójstwo, czy zbrodnia?

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj wieczorem usłyszano w okolicy cytadeli strzał. Przechodzący patrol policyjny natknął się na dającego słabe oznaki życie człowieka. — Przed nadejściem lekarza ranny zmarł. Papiery wykazały, że zmarły był kierowcą samochodowym, liczył lat 18, nazwiskiem Henryk Kowalski. Ponieważ na miejscu nie znaleziono broni, nie wiadom, czy ma się tu do czynienia ze zbrodnią, czy samobójstwem.

REDUKCJA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNEM. W bieżącym roku ilość szkół powszechnych na terenie krakowskiego kuratorjum szkolnego zmniejszać się będzie w miarę przeprowadzania łączenia szkół, dla podniesienia ich stopnia organizacyjnego. Redukcja nauczycieli wyniknie w pewnym stopniu z powodu skasowania nadliczbowych kierowników w pełnych 7-klasowych szkołach, powiększenia liczby dzieci w jedno-, dwu- i trzy-klasowych szkołach, oraz ograniczenia płatnych urlopów na kursy dokształcające. Redukcja ta nie przekroczy 3 procent obecnego stanu nauczycielstwa szkół powszechnych. Zwolnieni będą tylko niewykwalifikowani nauczyciele, którzy i tak nie mieli zapewnionych stałych posad. Główne oszczędności będą dokonane przez uproszczenie administracji w kancelarjach inspektorskich przez zmniejszenie liczby płatnych urlopów na wyższe kursy nauczycielskie i t. d.

RESTAURACJA GMACHU NOWODWORSKIEGO. Roboty około adaptacji gmachu Collegium Nowodworskiego przy ulicy św. Anny znajdują się na ukończeniu. Za kredyty rządowe, dochodzące kwoty 50.000 złotych, zdołano dotąd wymienić 13 filarów, podtrzymujących krużganek w dziedzińcu gmachu, tak, że zostaje jeszcze do wymiany 2 filary tuż przy wejściu. Nadto odnowiono 8 mniejszych kolumn na I. piętrze, podtrzymujących dach. Odrestaurowano również wszystkie fragmenty kamienne i naprawiono zarysowane ściany, które groziły już runięciem. Parterowe ubikacje dawnego zakładu matematycznego przebudowano i odnowiono, a w najbliższym czasie zostanie wnętrze odpowiednio urządzone do pomieszczenia zbiorów bibljoteki Jagiellońskiej.

OTWARCIE WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK w Płaszowie. W niedzielę, 31 stycznia b. r., odbyło się w Płaszowie uroczyste otwarcie wypożyczalni książek VI. Koła T. S. L. im. J. Słowackiego. Część pierwszą programu wypełniły przemówienia kierownika szkoły w Płaszowie, prezesa komitetu rodzicielskiego, p. Kordysa, oraz prezesa VI. Koła T. S. L., p. A. Wojciechowskiego. Na drugą część programu złożyły się: piękna gra na fortepjanie p. Marji Klisiewicz, która z uczuciem odegrała utwory Chopina, szereg pieśni, odśpiewanych z wdziękiem miłym głosem przez p. Marję Fedorowiczową, deklamacja i śpiew chóru dzieci szkolnych.

Stworzenie wypożyczalni w Płaszowie było konieczne i jako placówka kulturalna i jako zaspokojenie potrzeb oświatowych tamtejszej ludności. Dzielnica Płaszów pod względem kulturalno-oświatowym zaczyna się bardzo rozwijać, co jest zasługą grona nauczycielskiego i komitetu tamtejszego, który nie szczędzi pracy w tym kierunku.

KURATORJA FUNDACJI BŁ. P. LIEBLINGA. Zmarły przed laty bł. p. S. Liebling zapisał dwie realności w Krakowie na utworzenie fundacji dla wykształcenia biednych dziewcząt w gospodarstwie domowem, a nadto, by z dochodów realności udzielano subwencji stowarzyszeniom, wysyłającym dzieci na wieś i rozdzielającym odzież dzieciom szkolnym. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta gminy izraelickiej dra Rafała Landana posiedzenie kuratorji, na którem złożone zostało sprawozdanie z czynności kuratorji za rok 1925, poczem rozdzielono z dochodów realności kwotę 1.100 złotych stowarzyszeniom dobroczynnym.

SPROSTOWANIE KOMUNIKATU A. W. o walnym zjeździe T. N. S. W. Podpisany zarząd okręgowy T. N. S. W. w Krakowie, obecny przez cały czas obrad walnego zjazdu Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w Warszawie, dnia 2 b. m., stwierdza, że niezgodną jest z prawdą wiadomość, podana przez A. W., jakoby na tym zjeździe minister W. R. i O. P. spotkał się z głośnemi protestami, a p. poseł Rymar nie mógł wogóle zabrać głosu z powodu hałasu; natomiast prawdą jest, że minister Grabski w godzinnem powitalnem przemówieniu wyjaśnił bez przeszkody stanowisko rządu i ministerstwa W. R. i O. P., a p. poseł Rymar (Zw. L. N.) wygłosił również, jako referent budżetowy, wyjaśniające przemówienie. Nadto zabierali głos i przemawiali bez przeszkody senatorowie i posłowie bez różnicy ugrupowań politycznych.

Za zarząd: dr Mikulski, prof. Rojek.

WYDAWANIE WĘGLA BEZROBOTNYM. Od środy magistrat krakowski rozpoczął rozdział węgla między bezrobotnych, zarejestrowanych w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Krakowie. Magistrat ma do dyspozycji 25 wagonów węgla, przeznaczonego przez rząd i z przydziału tego wydaje na jednego bezrobotnego, obarczonego rodziną, 4 cetnary. Wczoraj miejskie biuro aprowizacyjne na podstawie wykazu wydziału szóstego magistratu rozesłało 116 zawiadomień do bezrobotnych, aby zgłosili się w biurze po odbiór asygnat na bezpłatny węgiel, który zostanie dowieziony do mieszkań również bezpłatnie. W najbliższych dniach nastąpi rozdział między dalszych bezrobotnych.

LICYTACYJNA SPRZEDAŻ KONI WOJSKOWYCH. Na obszarze krakowskiego okręgu korpusu w okresie od 14 lutego do 25 marca odbędzie się w poszczególnych garnizonach w dnie targowe sprzedaż większej ilości wybrakowanych wojskowych koni w drodze publicznej licytacji.

Przy sprzedaży tych koni można przyznawać nabywcom krótkoterminowe kredyty, na czas najdłużej do dnia 15 września b. r.

Z kredytów mogą korzystać rolnicy i posiadacze innych nieruchomości, instytucje dobroczynne i społeczne, osadnicy wojskowi i t. d. Bliższych informacyj udzielać będą komendanci garnizonów.

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA KONI. We wtorek, 9 bm., o godzinie 10 rano na targowicy na Zabłociu w dzielnicy 22-giej (Podgórze) odbędzie się w drodze publicznej licytacji sprzedaż większej ilości koni z zaprzęgów miejskich.

PODRZUTEK W BRAMIE DOMU. W bramie domu przy ulicy Straszewskiego l. 9 znaleziono dziecko, płci męskiej, liczące około 6 tygodni, zawinięte w pieluszki. Dziecko oddano do Żłóbka miejskiego, za matką wdrożono poszukiwania.

ZMARLI:

— Karol G r y [illegible] o w s k i, piwowar browaru w Tenczynku, zmarł w 48 roku życia. Zmarły należał do najstarszych piwowarów w Małopolsce i rozpoczął pracę w czasach, gdy przemysł browarniany w byłej Galicji walczył o byt wśród najtrudniejszych warunków. Praktykę rozpoczął zmarły w browarze Okocimskim, poczem pracował w browarach w Łańcucie i Johna w Krakowie, a następnie w Tordzie (Siedmiogród) i w Koszycach (Słowaczyzna). Stąd powołany został przed 26 laty do browaru w Tenczynku, a zarząd tego przedsiębiorstwa, uznając jego gorliwość i umiłowanie do zawodu, wysłał go do Monachjum na kurs browarniany przy tamtejszej politechnice, poczem zmarły pracował w Tenczynku, jako samoistny piwowar aż do ostatniej chwil. W życiu publicznem brał udział i przez pewien czas był członkiem Rady gminnej Tenczynka, gdzie zaletami towarzyskiemi zjednał sobie powszechne uznanie.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 3 po południu w Tenczynku.

TEATRY—KINA

Dnia 5 lutego

TEATRY

Teatr miejski im. Słowackiego. Począt. o g. 7·30 wieczór — NOWOŚĆ NOWOŚĆ BITWA POD WATERLOO Satyra M. Lengyel'a

Operetka „NOWOŚCI" Rajska 12. Początek o godz. 7·45 wieczór. — Z powodu generalnej próby operetki Księżniczka dolarów Teatr zamknięty

TEATR BAGATELA

W piątek 5-go, w sobotę 6-go i w niedzielę 7-go lutego 1926 roku, o godzinie 8-mej wieczorem

TYLKO 3 WYSTĘPY

Zuli Pogorzelskiej, Marji Korskiej, Karola Hanusza i Władysława Lina

POD SUKIENKĄ

rewja w 12 obrazach układu K. Toma i A. Własta grana z kolosalnem powodzeniem w teatrze „Perskie Oko" w Warszawie

Mistrzowska orkiestra 20 p. p. pod batutą kapel. JUL. SZREYERA

KINA

„WARSZAWA" Stradom 15. Seansy od 5,7,9 w niedz. o godz. 3 — CHARLIE CHAPLIN w najsłynniejszym filmie świata GORĄCZKA ZŁOTA wesoły dramat w 10 aktach. Obraz, który od szeregu miesięcy jest na ustach całego świata

„Promień" Podwale 6 — Dzieło polskiej twórczości filmowej — opracowane według powieści Stefana Żeromskiego URODA ŻYCIA Dramat życiowy w 2 serjach — 12 aktach jako całość. — W rolach głównych występują J. WĘGRZYN i M. BRYDZIŃSKA. Program dla młodzieży dozwolony.

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA" Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9, w niedz. o g. 3. — LILJA NA ŚMIETNIKU Sensacyjny dramat, reżyserji Dymitra Buchowieckiego. — W głównej roli POLA NEGRI

WANDA Gertrudy 5. Począt. przedst. o g. 5, 7 i 9-tej, w niedz. od 3-ej. — Obraz wytwórni francuskiej „GAUMONT" W PARYŻU KURJER Z LYONU Dramat w 9 aktach, obfitujący w niesłychane perypetje sensacyjne. W roli głównej występuje znana z filmu „Dziecko paryskiego bruku" prześliczna Zuzanna Bianchetti. Ponadto we filmie występuje szereg artystów filmowych francuskich

„SZTUKA" św. Jana 4. Począt. przedst. codz. o g. 5-tej w niedz. o g. 3 — Obraz z brylantowej serji kinoteatru „Sztuka" głośny film wytwórni „FIRST NATIONAL" reżyserji słynnego GEORGE FITZMAURICE'A. ZŁODZIEJ Z RAJU Awanturniczo-erotyczno-sportowy dramat w 8 wielkich aktach z tajemnic życia miljarderów i poławiaczy pereł. Nieoglądane dotąd sensacje. Najpiękniejsza kobiety świata w pola w kostjumach kąpielowych.

„NOWOŚCI" Starowiślna 21. Początek przed. w dnie powsz. 5, 7 i 9·15, w niedz. od 3. — Monumentalne arcydzieło sztuki filmowej Największy film świata. Nieśmiertelne epos odwagi i nieustraszonego męstwa ROBIN Z LASU (RYSZARD LWIE SERCE) W roli tytułowej nieustraszony DOUGLAS FAIRBANKS i urocza ENID BENNET. Cud techniki i reżyserji — Niebywały przepych Film dla wszystkich dozwolony

„REDUTA" Lubicz 15. Początek przed. codz. o godz. 5, 7 i 9-tej wieczór w niedz. o g. 3. — CZARNA MASKA Amerykański dramat sensacyjny w 7 aktach pełen niesłychanych ciekawych a przytem i bardzo wesołych awantur i kawałów. BUDKA Nr 13 włoski dramat sensacyjny w 5 aktach

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj szóste powtórzenie komedji węgierskiej na temat filmowych afer „Bitwa pod Waterloo", która następny raz ukaże się dopiero we wtorek. Jutro, z powodu reduty artystów, przedstawienia niema. W niedzielę po południu po dłuższej przerwie

klasyczny wodewil Nestroy'a „Trójka hultajska", wieczorem wykwintna i pełna finezji komedja Edmunda Guiraud'a „Kobieta..." z pp.: Bednarzewską, Kosmowską, Kossocką, Zaklicką, Sochą, Bozmarynowskim, Szymborskim, Sawickim w rolach głównych. W poniedziałek grana będzie po raz dziewiąty aktualna komedja J. Rączkowskiego: „Polityka i miłość", mająca na długi czas jeszcze zapewnione powodzenie. Najbliższą premjerą będzie dramat w 4 aktach Arcybaszewa: „Prawo barbarzyńcy", na którą autor, mieszkający obecnie w Warszawie, zapowiedział swój przyjazd.

„PERSKIE OKO" W „BAGATELI". Dzisiaj rozpoczyna gościnę w „Bagateli" zespół „Perskiego Oka" z uroczą p. Zulą Pogorzelską na czele, której towarzyszą: Karol Hanusz, Marja Torska i Wł. Lin. Artyści warszawscy zapoznają naszą publiczność z najulubieńszemi piosenkami i najlepszemi sketchami z rewji „Pod sukienką", granej do obecnej chwili w Warszawie z olbrzymiem powodzeniem. — P. Zula Pogorzelska odśpiewa piosenki: „Czy pani mieszka sama"?, „Pod sukienką" i „Valencje", oraz cały szereg innych jeszcze piosenek. Olbrzymie zainteresowanie publiczności znajduje swój wyraz w żywym pokupie na bilety.

OPERETKA „NOWOŚCI". W sobotę i niedzielę po południu graną będzie dwa ostatnie razy rewja: „To, o czem dorośli jeszcze nie wiedzą". „Księżniczka dolarów", przepiękna operetka Faila, ukaże się na premjerze w sobotę, 6 bm., wieczorem i graną będzie w doskonałej obsadzie przez cały następny tydzień. W przygotowaniu nadzwyczajna „Clou-Rewja", złożona z najcelniejszych scen z rewji „Pod sukienką", „A do Z" przy wzmocnionych chórach balecie i obsadzie ról.

OLBRZYMIE ZAINTERESOWANIE REDUTA ARTYSTÓW W TEATRZE JUL. SŁOWACKIEGO wróży tej zabawie duże powodzenie. W przygotowaniu mnóstwo niespodzianek. Malowniczo przybrane kioski, poczta francuska z konkursem na największą ilość otrzymanych listów, efekty świetlne, koło szczęścia, oryginalny Chaplin i wiele innych atrakcyj, przyczynią się do wytworzenia wesołego nastroju. Będzie to najweselsza noc karnawałowa. Zaproszenia i pozostała niewielka ilość biletów są do nabycia od godziny 11—1 rano i od 5—7 po południu w kasie wieczornej teatru miejskiego.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI, jeden z najświetniejszych pianistów doby współczesnej, którego pojawienie się na naszej estradzie koncertowej budzi zawsze zrozumiałe zainteresowanie, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, przed wyjazdem do Paryża i Londynu, a to we wtorek, dnia 9 bm., w Starym Teatrze.

REDUTA AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH, która odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., w salach Starego Teatru, zapowiada się świetnie, jak świadczy duża ilość sprzedanych biletów, oraz liczne zgłoszenia po zaproszenia, które komitet wydaje codziennie od godziny 5—7 w Akademji Sztuk Pięknych. Komitet zabawy dokłada starań, by reduta doroczna miała charakter redut paryskich, a więc sale będą wspaniale udekorowane, oryginalną instalację świetlną zakłada znana firma elektrotechniczna p. Jurskiego, do tańców przygrywać będzie jazz-band pod art. kier. Karasińskiego i Melodysty, oraz pełna orkiestra pod art. kier. Z. Glicksmana. Początek reduty naznaczony jest na godzinę 10 wieczór. Bilety wstępu na salę i galerję po 8 złotych, oraz bilety akademickie po 4 złote sprzedawać będzie komitet reduty w kasie Starego Teatru już od godziny 8 wieczorem.

REDUTA WIOŚLARSKA, urządzana dzisiaj, 6 bm., przez oddział wioślarski „Sokoła" krakowskiego w górnych salach „Sokoła" przy ulicy Wolskiej, zapowiada się niezwykle interesująco. Komitet przygotowuje szereg niezwykłych i pomysłowych niespodzianek zabawowo-dekoracyjnych, to też przy niewątpliwie tłumnym udziale uczestników ochoczej zabawy, poziom jej zostanie utrzymany na odpowiedniej wyżynie w myśl tradycji z lat minionych, a tegoroczna impreza zadowoli nawet najwybredniejsze wymagania. Wstęp na redutę tylko za zwrotem imiennych zaproszeń, które w nieznacznej już ilości są do odebrania w firmie J. Cyankiewicz przy ulicy Sławkowskiej l. 1

ZABAWĘ „TĘCZOWĄ" Z TAŃCAMI w sobotę 6 bm. w salach szkoły kupieckiej (Pałac Spiski, II. piętro) urządza Narodowa Organizacja kobiet na rzecz pomocy dla dotkniętych nędzą dzieci polskich na Górnym Śląsku. Ze względu na sympatyczny cel, oraz doborowe towarzystwo, zbierające się w tych salach, zabawa zapowiada się doskonale. — Zaproszenia wydaje sekretarjat Narodowej Organizacji kobiet od godziny 6—7 wieczorem.

PORANEK MUZYCZNY. W „Uciesze" w niedzielę, 7 bm., o godzinie 11 przed południem dr J. Reiss wygłosi wykład: „Beethoven, apostoł wzniosłego idealizmu". W dziale muzycznym symfonje, uwertura, sonata skrzypcowa C-moll. Wykonawcy: orkiestra, St. Ablamowicz Meyerowa, dr A. Herman. Wstęp 90 groszy.

„ŚWIĘTA JOANNA" SHAW'A W KRAKOWIE. Za pośrednictwem „Życia Teatru" dowiadujemy się, że cenzura krakowska, która swego czasu tak pokiereszowała tekst sztuki, że o jej wystawieniu nie mogło być mowy, obecnie zmuszona była pozwolić na wystawienie utworu bez skreśleń. Tak więc dopiero dzięki drodze okrężnej (via Warszawa) możemy się podzielić miłą wiadomością, która zapewne ucieszy naszą publiczność, zainteresowaną także i tem, kto też na naszej scenie odtworzy rolę tytułową.

„ŻYCIE TEATRU" (Nr 5). Przedstawienie „Fausta" na scenie Teatru Narodowego, które tak znacznie wywołało zainteresowanie w świecie artystycznym, także z powodu przekładu Zegadłowicza, zaznaczamy przez większość krytyków, [illegible] odpowiedź znajduje w ostatnim numerze „Życia Teatru". Rzeczowo i pouczająco dla wszystkich realizatorów scenicznych sprawę stosunku „Fausta" do sceny omawia w doskonale ujętym artykule profesor dr Zygmunt Łempicki. Różne rodzaje roli Mefista na scenie niemieckiej rozpatruje interesująco redaktor pisma, p. W. Bremer, omawiając przeróżne najważniejsze kreacje w roli Mefista od [illegible] Karola Meklemburskiego aż po Kainza i Bassermanna. — Całość numeru stanowią J. Lorentowicza (III. Zaranie sceny polskiej) i Franciszka Siedleckiego (O tańcu).

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 6 b. m.: Przedstawienia niema. Reduta artystów.

Niedziela, 7 b. m., po południu: „Trójka hultajska"; wieczorem: „Kobieta...".

Poniedziałek, 8 b. m.: „Polityka i miłość".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Sobota, 6 b. m., o godzinie 3.45 po południu: „To, o czem dorośli jeszcze nie wiedzą"; wieczorem o godzinie 7.45: „Księżniczka dolarów" (premjera).

Niedziela, 7 b. m., o godzinie 3.45 po południu: „To, o czem dorośli jeszcze nie wiedzą"; wieczorem o godzinie 7.45: „Księżniczka dolarów".

Z wędrówek po kinach krakowskich

(Kino Sztuka — »Złodziej w raju«).

»Złodziej w raju« jest typowym filmem przygód nietylko sensacyjnych, ale i egzotycznych. Akcja jego rozgrywa się częściowo nad brzegami mórz zwrotnikowych a koloryt jej przypomina nieco opowieści Londona; »raj« zaś to życie miljarderów amerykańskich, w które wkrada się »za fałszywym paszportem« marynarz i poławiacz pereł, aby w niem w końcu osiąść na stałe, usidliwszy piękną miljonerkę. Fabuła ta i jej lokalizacja daje możność ukazania w filmie szeregu rzeczywiście przepięknych zdjęć morskich i uroczych pejzażów, a na ich tło dużo ładnych kobiet. (stm).

Z kraju i ze świata

ORGANIZACJA PROFESORÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH. W Warszawie odbyło się nadzwyczajne zebranie stałej delegacji zrzeszeń i związków profesorów szkół akademickich w Polsce. Dokonano ostatecznego ukonstytuowania tej organizacji, obejmującej ogół profesorów szkół akademickich, zgrupowanych w następujących związkach wszystkich środowisk państwowych szkół akademickich: Zrzeszenie profesorów i docentów szkół akademickich w Warszawie, zrzeszenie profesorów i docentów szkół akademickich w Krakowie, zrzeszenie profesorów i docentów uniwersytetu w Wilnie, związek profesorów najwyższych uczelni we Lwowie, zrzeszenie profesorów i docentów uniwersytetu w Poznaniu. Prezydjum stałej delegacji stanowią: dr G. Przychocki, profesor uniwersytetu warszawskiego (prezes), dr J. Fabiański, profesor politechniki lwowskiej (wiceprezes), dr J. Krauze, profesor akademji górniczej w Krakowie (wiceprezes), dr L. Szperl, profesor politechniki warszawskiej (sekretarz i skarbnik).

Uchwalono szereg środków akcji, zmierzającej do uzgodnienia poczynań oszczędnościowych rządu z nieodzownemi potrzebami szkół akademickich polskiej twórczości naukowej i koniecznością podtrzymania materjalnej egzystencji profesorów szkół akademickich, zachwianej poważnie przez dotychczasowe redukcje.

ROZBIÓRKA SOBORU. Jak z Warszawy donoszą, ministestwo robót publicznych podpisze jutro z magistratem umowę w sprawie przejęcia przez magistrat prac nad rozbiorem soboru na placu Saskim. Magistrat wzamian za materjał z rozbiórki przystąpi do dalszych prac i uporządkowania placu. Termin ukończenia tych robót przewidziany jest do końca b. r.

ZAMACH SAMOBÓJCZY W SZKOLE PODCHORĄŻYCH. Z Warszawy donoszą: W sypialni szkoły podchorążych usiłował odebrać sobie życie Jarosław Surzyński. Desperat ranił się ciężko w głowę. Odwieziono go do szpitala ujazdowskiego. Surzyński jest synem urzędnika województwa. — Powodem czynu był rozstrój nerwowy i obawa przed wydaleniem ze szkoły, gdzie nie wykazywał odpowiednich postępów.

ZAMACH SAMOBÓJCZY NACZELNIKA WIĘZIENIA. Z Warszawy telefonują nam: Wieczorem usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru naczelnik więzienia karnego przy ul. Długiej, Witold Rakowski. Do południa przebywał on w biurze, porządkując papiery, po południu zamknął się w pokoju i pisał listy, poczem wystrzałem z rewolweru ciężko się ranił. Niema nadziei utrzymania go przy życiu. Rakowski od siedmiu lat był w służbe, za którą otrzymał odznaczenia szeregiem orderów.

CIĘŻKI STAN ZDROWIA KS. KARDYNAŁA DALBORA. Z Poznania donoszą: W stanie zdrowia prymasa ks. kardynała Dalbora zaszło znowu pogorszenie. Dostojny pacjent czuje się bardzo osłabiony, przy łożu chorego czuwają bez przerwy lekarze.

AFERA W POZNAŃSKIM ŚWIATKU ARTYSTYCZNYM. Znany na gruncie poznańskim profesor śpiewu, Mikołaj Miklaszewski, zlikwidował po cichu swoją szkołę śpiewu, sprzedał mieszkanie i. nikomu nic nie mówiąc, wyjechał za granicę. — Kilka tygodni temu urządził Miklaszowski popis uczniów swojej szkoły. Zebrane z koncertu pieniądze, jak również zebrane za opłaty od uczniów zabrał z sobą i zniknął z miasta kilka dni temu. Jedna z księgarń miejscowych została poszkodowana na 2.000 złotych.

MORDERSTWO W PAŁACU MSZCZONOWSKIM. Policja w Mszczonowie wykryła fakt morderstwa, dokonanego przed 4 laty na osobie 35-letniego Stanisława Maciejewskiego, reemigranta z Ameryki, przez własną jego żonę, która chciała się go pozbyć po nawiązaniu stosunku miłosnego z jego bratankiem, 17letnim Dominikiem Pęcilą. Oboje ukryli trupa pod posadzką jednego z pokojów pałacu, który Maciejewski nabył po powrocie do kraju. Zniknięcie męża tłómaczyli oni rzekomym jego powrotem do Ameryki.

WYCIECZKA SOWIECKA W ŁODZI. Wczoraj przybyła do Łodzi z Sosnowca wycieczka gospodarcza przedstawicieli urzędowych sfer sowieckich, która uczestniczyła w otwarciu polsko-rosyjskiej Izby handlowej w Warszawie. Wycieczkę powitali na dworcu kaliskim przedstawiciele województwa i przemysłu. Po śniadaniu w Grand Hotelu, goście udali się na zwiedzanie fabryk, poczem odbyło się wydane przez Związek włókienniczy przyjęcie w Grand Hotelu, w którem uczestniczył wojewoda Darowski, oraz goście ze sfer przemysłowych. Następnie pociągiem bezpośrednim odjechali goście do Warszawy.

PIERWSZA KOBIETA-SĘDZIA W ŁODZI. — W Łodzi złożyła egzamin sędziowski 23-letnia Róża Łukomska. Jest to pierwsza kobieta-sędzia w Łodzi. Wydział prawny ukończyła p. Łukomska na uniwersytecie w Poznaniu.

ZMNIEJSZENIE SIĘ KOSZTÓW UTRZYMANIA W LUBLINIE. Z Lublina donoszą: Na posiedzeniu komisji do badania zmian kosztów utrzymania ustalono, że w styczniu koszta utrzymania zmniejszyły się w porównaniu z grudniem o 4.53 procent.

POWODZENIE RÓŻYCKIEGO ZA GRANICĄ. Telegram iskrowy donosi: Wczoraj w Teatrze Narodowym w Bratislawie odbyła się premjera opery komicznej Lubomira Różyckiego pod tytułem: „Casanova". Opera odniosła pełny sukces, autora hucznie oklaskiwano.

Niemcy mają rozwiązać organizacje wojskowe

Berlin, 5 lutego (PAT). Jak donosi »Reichsdienst der deutschen Presse«, Rada państwa zajmie się w najbliższych dniach ustawą, zakazującą wszelkich wojskowych stowarzyszeń. Projekt ustawy, przygotowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych Rzeszy, uwzględnia żądania państw ententy, wreszcie rozwiązuje wszystkie organizacje, które pośrednio lub bezpośrednio zajmują się sprawami wojskowemi i odbywają ćwiczenia wojskowe, jak np. »Stahlhelm«. Nie dotyczy to jednak takich związków, jak »Jugend«, który nie należy do organizacyj wojskowych.

Z tajników śledztwa w sprawie fałszerstw węgierskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 5 lutego. Sauerwein ogłasza w »Matin« nowe rewelacje obciążające rząd węgierski. Oskarża on władze śledcze, że popierają »rycerskie« milczenie oskarżonych. Również paralmentarna komisja śledcza popierała każdą przeszkodę w śledztwie. Ważne szczegóły i zeznania są usuwane z protokółów tej komisji a ustępy, zawierające niekorzystne zeznania dla rządu zastępowała komisja nowemi protokółami. Władze śledcze nie cofają się też przed wpływaniem na świadków w kierunku uzyskania potrzebnych im zeznań. Sekretarz ks. Windischgraetza, Raba, po złożeniu pierwszych swoich zeznań został natychmiast przeniesiony do innego więzienia i tam przesłuchiwany osobno, aby nie poczynił zeznań »niezupełnych i sprzecznych«. »Matin« publikuje też dosłowny tekst listów, wymienionych między Bethlenem a przewodniczącym związku zjednoczenia narodowego baronem Perenyi. List Bethlena do barona Perenyi nosi na kopercie napis »ściśle poufne« i jest pisany na papierze urzędowym prezydenta ministrów. Brzmi on:

Budapeszt, 27 grudnia. Kochany przyjacielu! Doszła mnie wiadomość, że w posiadaniu zjednoczenia narodowego znajdują się fałszywe banknoty frankowe i że istnieje zamiar zrealizowania ich. Proszę cię o przeprowadzenie dochodzeń i o unikanie niepokojenia opinji publicznej. Proszę cię uprzejmie o zaniechanie tej akcji. Załączam serdeczne pozdrowienia. Twój Bethlen.

Odpowiedź brzmi:

Kochany przyjacielu! W odpowiedzi na twój list donoszę ci, że związek narodowy nie posiada ani jednej fałszywej noty i że nigdy czegoś podobnegi nie zamyślał. Żadnej fałszywej noty nie puszczono w obieg, ani wogóle nie zamierzał czegoś podobnego. Dochodzenia w tej sprawie wdrożyłem i udało mi się zdobyć pewne inforamcje. Prosz ęcię, abyś przed twoim odjazdem do Genewy użyczył mi sposobności rozmówienia się z tobą w tych sprawach. Serdeczne pozdrowienia. Twój oddany przyjaciel Perenyi.

Oryginał odpowiedzi Pereniego znikł z teki prezydjum rady ministrów. Istnieje tylko, zdaje się, bruljon, który odpowiada całkowicie oryginałowi.

Następnie donosi korespondent, że na posiedzeniu parlamentarnej komisji śledczej w dniu 30 stycznia postawiono zapytanie, kto upoważnił instytut kartograficzny do udziału w fałszerstwie banknotów? Na zapytanie to odpowiedziano, że stało się to z upoważnienia szefa sztabu armji. Komisja jednak poleciła wykreślić niezwłocznie odpowiedź tę z protokołu posiedzenia.

Katastrofalna śnieżyca w Ameryce

Liczne ofiary w ludziach

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 5 lutego. Atlantyckie wybrzeże północnej Ameryki zostało nadziedzone przez straszną burzę, która trwa już 24 godzin i wyrządziła olbrzymie szkody materjalne. Wskutek upadków samolotów i innych nieszczęśliwych wypadków, zginęło dotychczas 20 osób W pewnem mieście wskutek olbrzymich opadów śnieżnych zawalił się dach pewnej fabryki, grzebiąc 50-ciu robotników. Dwóch robotników zginęło, 6-ciu odniosło ciężkie rany. Warstwa śniegu wynisi 2 metry grubości.

Nowy Jork, 5 lutego (PAT). W Nowym Jorku i we wschodnich połaciach kraju sroży się nawałnica śnieżna. W pobliżu Jersey zatonęły dwa niewielkie statki, przyczem 8 osób poniosło śmierć.

Nowy Jork, 5 stycznia (PAT). Trwające od pewnego czasu burze śnieżne powodują opóźnianie się pociągów, dezorganizując w ten sposób komunikację na wybrzeżu Atlantyku.

Międzynarodowy kongres górników w Krakowie

Z Genewy donoszą 4 bm.:

Wczoraj rozpoczął obrady wydział międzynarodowego związku robotników górniczych. — Dyrektor międzynarodowego urzędu pracy Albert Thomas złożył sprawozdanie z badań, dotyczących kryzysu węglowego oraz sposób łagodzenia tego przesilenia. Wydział aprobował projekt Thomasa i uchwalił przedstawić pierwsze rezultaty międzynarodowemu kongresowi górników, który zwołany został do Krakowa na połowę sierpnia br. Na porządku dziennym krakowskiego kongresu będzie również sprawa 8-godzinnego dnia pracy, jak również projekt międzynarodowej ustawy o ochronie przed nieszczęśliwemi wypadkami w kopalniach.

W końcu uchwalono wysłać do 200.000 amerykańskich górników, którzy od 5 miesięcy strajkują — wyrazy solidarności.

Z posiedzenia klubu N. P. R.

Wczoraj, jak z Warszawy donoszą, odbył parlamentarny klub N. P. R. posiedzenie przy udziale ministra kolei Chądzyńskiego oraz przedstawicieli głównego komitetu wykonawczego stronnictwa.

Głównym przedmiotem obrad był stosunek do rządu w związku z ostatniemi wypadkami na terenie politycznym i parlamentarnym. Referat w tej sprawie przedstawił prezes klubu pos. Popiel. Następnie wywiązała się ożywiona dłuższa dyskusja, w rezultacie której postanowiono przyśpieszyć zwołanie Rady naczelnej stronnictwa, mającej zadecydować o dalszej taktyce klubu parlamentarnego i jego stosunku do rządu koalicyjnego.

TELEGRAMY

O przedłożenie ekspertyzy o kontraktach, zawartych przez administrację wojskową ze spółką „Pocisk"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lutego. Komisja budżetowa przystąpiła dziś do rozważania wniosków, przedstawionych sobie przez podkomisję pięciu a dotyczących gospodarki wojskowej. Wnioski te referował poseł Michalski (Ch. N.) Wnioski przedstawione dziś przez referenta zostały ustalone wczoraj na posiedzeniu podkomisji pięciu. Na tem samem posiedzeniu także zgodnie z wnioskiem posła Ostrowskiego (Piast), postanowiono zażądać od ministerstwa spraw wojskowych przedstawienia sobie ekspertyzy, jaką inżynier Stanisław Downarowicz i podp ułk. Jodko wygotowali o kontraktach, zawartych między administracją wojskową a spółką akcyjną »Pocisk«. Sprawozdanie Najwyż. Izby Kontroli uznało kontrakty te za niekorzystne dla skarbu państwa.

„Financial Times" o wysiłkach sanacyjnych Polski

Londyn, 5 lutego (PAT). »Financial Times«, mówiąc o wysiłkach rządu polskiego, uważa je za mądre. Przez odpowiednie rozważenie preliminarza dochodów i ściągnięcie wydatków Polska uniknie przykrych niespodzianek w końcu roku skarbowego.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady emigracyjnej

Warszawa, 5 lutego (PAT). W dniu 6 lutego przed południem w gmachu ministerstwa pracy i opieki społecznej odbędzie się pierwsze posiedzenie państwowej Rady emigracyjnej w nowym składzie w myśl rozoprządzenia Rady ministrów z dnia 5 lipca 1925 r. Porządek dzienny obrad obejmować będzie program regulaminu Rady, sprawozdanie dyrektora Urzędu emigracyjnego o wychodźtwie do krajów kontynentalnych i zamorskich, o konjunkturach emigracyjnych oraz opracowany przez Urząd projekt ustawy emigracyjnej.

Konferencja rozbrojeniowa zagrożona

Paryż, 5 lutego (PAT). »Matin« stwierdza, że Niemcy nie złożyły dotychczas żadnej prośby o przyjęcie ich do Ligi Narodów, co miało być pierwszym warunkiem wejścia w życie aktów locarneńskich, w stosunku do których konferencja rozbrojeniowa jest tylko normalnym dalszym ciągiem.

Poza tem dziennik zwraca uwagę, iż gabinet japoński, którego stanowisko jest niesłychanie ważnem, nie nadesłał żadnych instrukcyj swym przedstawicielom przy Lidze Narodów. Sowiety nie osiągnęły jeszcze ze Szwajcarją żadnego »modus vivendi«, zaś rozbrojenie europejskie, w którem Rosja nie weźmie udziału, nie będzie miało żadnego znaczenia, tak, że koła, bliskie Ligi Narodów, zastanawiają się nad sprawą odbycia konferencji w jednem z miast francuskich w pobliżu granicy szwajcarskiej, w razie gdyby osiągnięcie »modus vivendi« okazało się niemożliwem.

W zakończeniu »Matin« pisze, iż możnaby powiedzieć bez przesady, iż gdyby Francja dążyła do zakończenia konferencji niepowodzeniem, to najlepszym środkiem byłoby zwołać ją w dniu 15 lutego.

Francuski deputowany komunistyczny Cachin skazany na 15 mies. więzienia

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 5 lutego. Deputowany komunistyczny Cachin za ogłoszenie artykułów dziennikarskich i rozszerzanie broszur przeciwko wojnie w Maroku został skazany na 15 miesięcy więzienia i grzywnę w kwocie 2.000 franków.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z giełdy krakowskiej

Kraków, 5 lutego.

Zebranie dzisiejsze przeszło pod znakiem tendencji niejednolitej. Chęć papierów cięższych silniejsza, przy małej ilości towaru. Za Zieleniewski mocniej płacą 10.20, towar 10.50, bez transakcyj. Górka również mocniej, cukrownicze utrzymane. Reszta papierów na wczorajszym poziomie. Obroty niewielkie, ruch słabszy.

Na pogiełdziu tendencja dla Jaworzna mocna, reszta bez zmiany, ruch mały. Lokomotywy w poszukiwaniu bez towaru. Płacą: za Jaworzno 6.75, Cegielski 8, Len 0.07, Pożyczka konwersyjna 0.34.

Dla walut i dewiz tendencja naogół utrzymana. Obroty w dolarach mniejsze, kurs nie uległ większym zmianom. Międzybankowy w Krakowie 7.30—7.35, nieoficjalny 7.36—7.39, Bank Polski obniżył kurs płacenia za dolar gotówkowy z 7.25 na 7.24, za czeki z 7.28 na 7.26. — We Lwowie kurs międzybankowy 7.31, nieoficjalny 7.36. W Warszawie międzybankowy 7.32, nieoficjalny 7.36—7.37. Inne giełdy [illegible] kazują tesame kursa co Kraków, p[illegible] wahaniach.

Kraków, 5 lutego.

Akcje: Pol. Tow. Handlowe 0.19 (0.19). — Trzebinia 0.15—0.16. — Pocisk 0.20 (021). — Górka 7.70 (7.60). — Polska Nafta 0.29 (0.29—0.30). — Ćmielów 0.20. — Krakus 0.20—0.21 (0.18—0.22). — Chodorów 4.50—4.60 (4.45—4.50). — Chybie 3.70.

Warszawa, 5 lutego.

Akcje: Bank Zw. Sp. Zar. 4. — Parowozy 0.21. — Staracowice 0.90—0.88—0.89. — Zieleniewski —.—. Żyrardów 8—8.15.8.10. — Chodorów 4.75. — Nobel 1.65.

Zurych, 5 lutego. (PAT.) Zamknięcie. Paryż 19.43, Londyn 25.24.5. Nowy Jork 5.19, Belgja 23.60. Włochy 20.88, Hiszpanja 73.40. Holandja 208.15. Berlin 1.23.5. Wiedeń 73.05, Sztokholm 139, Oslo 105.70, Kopenhaga 128.25 Sofja 3.60. Praga 15.35½, Warszawa 72.50. Budapeszt 0.72.6. Białogród 9.18.5. Ateny 7.30, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 2.25.5. Helsingfors 13.07. Buenos Aires 214.50. Tendencja spokojna.

Wiedeń, 5 lutego. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Karpaty 117. Tendencpa spokojna.

Po zamknięciu kroniki

PRAKTYKI LETNIE DLA AKADEMIKÓW KRAKOWSKICH W CZECHOSŁOWACJI. Krakowski komitet akad. zawiadamia studentów wyższych uczelni, że na podstawie umowy, zawartej pomiędzy naczelnym komitetem akad. i „Akad. kołem przyjaciół Polski w Pradze" studenci-Polacy mogą korzystać i wyjechać na praktyki letnie do Czechosłowacji. Tyczy się to studentów wszystkich wydziałów, a zwłaszcza: rolnictwa, medycyny i Akademji górniczej. Informacyj w tym kierunku udziela się na dyżurach krakowskiego komitetu akademickiego w soboty od godziny 5—6 po południu, sala 32 Coll. Nov. do marca 1926 roku.

WYPADEK W TATRACH. Podczas wyprawy narciarskiej w Tatrach dr Stanisław Świerz z Krakowa, obsunąwszy się na pokrytem lodem zboczu Kasprowego Wierchu, doznał złamania nogi. Dzięki ofiarnej pomocy towarzycego mu majora, Frydeyka Schenka, który z nadludzkim wysiłkiem zdołał dra Świerza sprowadzić na halę Goryczkową, został tenże przez pogotowie zakopiańskie przewieziony do szpitala.

KRADZIEŻE Z WOZU. Guśce Zimmetowej skradziono z wozu na placu Nowym walizę z produktami rolnemi. Podobnej kradzieży dopuszczono się na szkodę dra Wilhelma Lensta, któremu z wózka skradziono walizę z garderobą, wartości 800 złotych.

KRADZIEŻ Z POCIĄGU TOWAROWEGO. Na przestrzeni Tarnów—Żywiec niewyśledzeni sprawcy skradli z pociągu towarowego dwie bale skóry podeszwowej, wagi 157 kilogramów. — Sprawcy dostali się do wozu przez zerwanie plomby. O kradzieży tej zawiadomił E. U. S. w Krakowie urząd ruchu w Tarnowie.

BŁĄD DRUKU. W dziele „zmarłych" zamieszczone nazwisko ś. p. Karola Grychowskiego, wyszło zniekształcone, co na tem miejscu prostujemy.

„PROPAGANDA CZESKA W POLSCE". (Odczyt w Klubie społecznym). Na powyższy temat mówił na ubiegłym wieczorze czwartkowym w Klubie społecznym profesor dr Jan Dąbrowski. — Prelegent w barwnym i bogato ilustrowanym wywodzie zcharakteryzował w świetle właściwem propagandę czeską w Polsce, nie liczącą się z uczuciami, ani stanem kulturalnym społeczeństwa polskiego. Odczyt powyższy wygłosił profesor Dąbrowski w miejsce zapowiedzianego na ten dzień odczytu profesora Szyjkowskiego z Pragi na temat ruchu polonofilskiego w Czechach, który jednak nie mógł się odbyć z powodu wyjazdu prelegenta.

POLACY NA DALEKIM WSCHODZIE. Komitet rodzicielski ósmego gimnazjum w Krakowie urządza w dniu 6 bm. (sobota) o godzinie 7 wieczorem w auli gimnazjum ósmego, ulica Studencka l. 12, II. piętro, wykład p. Tadeusza Szukiewicza pod tytułem: „Życie polskie na Dalekim Wschodzie".

Odczyt ma cele propagandowe pomocy dla młodzieży i bursy polskiej w Charbinie. — Wstęp dla młodzieży szkolnej 30 groszy, dla osób starszych 50 groszy. Bilety przy wejściu na salę.

Dnia 13 bm., w następną sobotę, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się wykład prof. Zatarga na temat: „Psalm wiary" Krasińskiego.

ZE ZWIĄZKU POLEK. W sobotę, 6 bm., o godzinie 6 wieczorem w lokalu czytelni katolickiego Związku Polek (ulica Szczepańska l. 5) odbędzie się zebranie sprawozdawcze członków. P. Wanda Krzyżanowska wygłosi swój utwór z cyklu: „Poezje mistyczne", „Dawna Polska".

Reżyserzy scen polskich

Jak informuje nas „Życie Teatru" (Nr 5), zarząd sekcji reżyserskiej Z. A. S. P., na czele której stoi Ludwik Solski, ułożył listę reżyserów I i II kategorji, tudzież osób, którym dał— tytułem próby — prawo reżyserowania do końca bieżącego sezonu. Zasadniczą różnicą między uprawnieniami reżyserów I i II kategorji, jest prawo reżyserowania we wszystkich działach, które przysługuje jedynie reżyserom I kategorji (uprawnienie to nie przysługuje reżyserom I kategorji działu rewji i baletu). Na podstawie układu między Z. A. S. P., międzymiastową konisją teatralną a Związkiem dyrektorów teatrów polskich, sam fakt prowadzenia teatru nie upoważnia do reżyserowania. Reżyserami są jedynie czterej dyrektorzy, nie figurujący na liście reżyserskiej (jako nie należący do Z. A. S. P.): dyr. T. Trzciński (Kraków), dyr. B. Szczurkiewicz (Poznań), dyr. K. Benda (Pomorze) i dyr. F. Rychłowski (Grodno).

Reżyserami dramatu I kategorji są: A. Bednarczyk, K. Borowski, E. Chaberski, J. Janusz, M. Jednowski, K. Kamiński, R. Ordyński, J. Osterwa, J. Pawłowski, W. Ryszkowski, L. Solski, S. Stanisławski, J. Sosnowski, L. Schiller, J. Śliwicki, K. Tatarkiewicz, S. Wysocka, A. A. Węgierko, S. Knake Zawadzki, A. Zelwerowicz, R. Żelazowski. Reżysery II kategorji: H. Barwiński, M. Bonecki, L. Czarnowski, F. Frączkowski, K. Fryc, J. Grodnicki, P. Hryniewicz, S. Jaracz, W. Jastrzębiec, J. Karbowski, J. Kochanowicz, K. Korecki, J. Krokowski, J. Kułakowski, J. Leśniewski, T. Leszczyc, M. Mieczyński, W. Młodziejowska, M. Nawrocki, Z. Noskowski, W. Nowakowski, dr Z. Nowakowski, K. Okornicki, P. Owerło, A. Piekarski, K. Radziwiłowicz, A. Szarkowski, M. Szpakiewicz, R. Wasilewski, E. Żytecki.

Prawo reżyserji w dramacie uzyskało ponad to 44 artystów, m. i. Adwentowicz, Boelke, Buszyński, Kosiński, H. Leszczyńska, J. Leszczyński, Limanowski, Nowacki, Turowiczówna, Turski, Warnecki, Węgrzyn.

Reżyserami opery I kategorji są: G. Gorski, S. Tarnawski i A. Popławski; II kategorji: W. Brzeziński, H. Kawalski, K. Krugłowski, F. Freszel, M. Lewicki, W. Malawski, J. Stępniowski i K. Urbanowicz.

Reżyserami operetki I kategorji są: Redo, R. Morozowicz i Kuligowski; II kategorji: Dowmunt, Folański, Lawiński, Józefowicz, Minowicz, Sempoliński, Tatrzański, Zdzitowiecki, Wołowski.

Reżyserami rewji I kategorji są: Jastrzębiec, Lawiński i Tom; II kategorji: Boroński. Reżyserami baletu I kategorji są: Kulesza, Kuryło, Faliszewski, Romanowski, Zajlich; II kategorji: Blancard, Parnell, Ciepliński. Baletmistrzami I kategorji są: Koszutski, Kuryło, Luziński, Zajlich; II kategorji: Blancard, Parnell, Ciesielski, Wojnar.

Ordynat Bisping na ławie oskarżonych

Warszawa, 3 lutego.

Sala 3-cia sądu apelacyjnego zaczęła się o godz. 10-tej zrana zapełniać wytworną publicznością, przybyłą na proces ordynata Bispinga, oskarżonego o zabójstwo ks. Druckiego-Lubeckiego.

Około godz. 11-tej ordynat Bisping zajmuje miejsce na ławie oskarżonych. Naprzeciw ławy obrońców zajmują miejsca powołani przez sąd eksperci: dr Grzywo-Dąbrowski, grafolog Antoni Lorenz i bankowiec Sall.

Jako świadkowie zjawili się: księżna Drucka-Lubecka, Marja Bispingowa, Antoni Gintowt, Zygmunt Marczewski, Kazimierz Janikowski, Jan Hebdzyński, Leonard Tallen-Wilczewski, Anna Czyżewska, Ludwik Kurnatowski. Stanisław Horacy Heller, Stefan Hubicki i Feliks Czerwiakowski.

Rozprawom przewodniczy sędzia Alchimowicz przy wotantach sędziach Ożarowskim i Rakowskim. Obrona z urzędu spoczywa w rękach adw. Bittnera, Żegilewicza i Tyrchowskiego. Prasa reprezentowana bardzo licznie. Wejście na salę za biletami.

Po otwarciu obrad, adwokat Bittner prosił o powołanie dodatkowych świadków: adw. Dąbrowego, rotmistrza Czeczułowicza i rotm. Niemcewicza, których zeznania miałyby wagę w sprawie zarzutów przeciw Bispingowi o zabójstwo 2 włościan i podpalenie wsi w Grodzieńszczyźnie. Zarzuty te dotyczą okresu, w którym Bisping sprawował funkcję naczelnika milicji w 1920 r.

Prokurator sprzeciwia się wnioskowi obrony ze względów proceduralnych.

Po dłuższej naradzie sąd postanowił sprawę rozpoznać; wnioski obrony pozostawić bez uwzględnienia i powołać jedynie 3 dodatkowych świadków; adwokatów Bispinga w I-szej instacji, Śmiarowskiego i Paschalskiego oraz p. Krotowskiego, b. eksperta-grafologa w sprawie Bispinga w I-szej instancji.

Ze sportu

SUKCESY POLSKICH NARCIARZY WE FRANCJI. Polska ekspedycja narciarska, która w osobach Józefa Bujaka, Andrzeja Krzeptowskiego I. i Gąsienicy-Sieczki, brała udział w zawodach narciarskich o mistrzostwo Francji w Pontalier, odniosła wspaniałe sukcesy. — I tak w biegu na 18 klm trzecie miejsce zdobył Bujak Józef w czasie 1 godz. 13 min. 57 sek. Pierwsze miejsce przypadło Simondowi (Francja) w 1 godz. 13 min. Drugie miejsce w skokach zajął Krzeptowski, skacząc na marnej skoczni 32 m, to jest tyle, co i zwycięzca Bischof (Szwajcarja).

POLSKA DRUŻYNA HOCKEYOWA JEDZIE DO SZTOKHOLMU. Wyjazd polskiej mistrzowskiej drużyny hockeyowej do Sztokholmu został ostatecznie zadecydowany. W skład drużyny jako rezerwowy wchodzi Wacław Kuchar, to też jest możliwem, że będzie on również startował do biegów szybkich na lodzie, które odbędą się w tym czasie w stolicy Szwecji.

VII. MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE O MISTRZOSTWO POLSKI odbędą się od 19 do 21 lutego b. r. w Zakopanem, z programem następującym: Dnia 19 lutego o godz. 12-tej w południe odbędzie się bieg pań o mistrzostwo Polski w konkurencji międzynarodowej na 6 klm; 20 lutego o godz. 10-tej rano odbędzie się bieg główny dla panów na 18 klm; 21 lutego o godz. 12-tej w południe będą miały miejsce skoki na wielkiej skoczni na Krokwi. Bieg główny i skoki w łącznej ocenie zadecydują o mistrzostwie Polski. Komitet urządzający zawody wydał z ich okazji ładnie drukowane i ilustrowane prospekty zawodów w języku polskim i francuskim.

Zjazd Izb handlowych i przemysłowych

Jak donosiliśmy, zjazd polskich **Izb handlowych i przemysłowych odbył się w Katowicach.** Obrady tego zjazdu zakończyły się powzięciem szeregu doniosłych rezolucyj, które stanowić będą wytyczne postępowania dla polskich sfer gospodarczych. Wpośród innych powzięto następujące ważne uchwały:

Zjazd pochwala akcję rządu, mającą na celu reorganizację administracji publicznej w duchu celowej oszczędności zarówno państwa jak i samorządów, oraz **ograniczenia gospodarczych funkcyj państwa do właściwych rozmiarów.** Następnie zjazd stwierdził z zadowoleniem, że żądanie rozbudowy samorządu gospodarczego staje się postulatem, którego spełnienia coraz powszechniej domagają się sfery gospodarcze. Przeto zjazd zwraca się ponownie z prośbą do Sejmu o **najrychlejsze załatwienie projektu ustawy o rozciągnięciu instytucji Izb handlowych na cały obszar państwa.** Zjazd uznaje działalność obecnego rządu, który rozumie potrzebę przejścia od zmiennych zarządzeń gospodarczych ubiegłej epoki do rewizji i **ustalenia zasad naszej polityki gospodarczej** i koncepcji ustalonego planu gospodarczego. Następnie polskie Izby handl. i przem. stwierdzają dodatni, a równocześnie doniosły objaw **tworzenia się samopocy gospodarczej w łonie samego społeczeństwa** i wyrażają **gotowość jak najdalej idącej współpracy z rządem i czynnikami społecznemi** nad konsolidacją stosunków gospodarczych wewnątrz państwa i nawiązaniem normalnych stosunków na zewnątrz.

Informacje przemysłowe i handlowe

NIEBEZPIECZEŃSTWO DALSZEGO WZROSTU BEZROBOCIA NA G. ŚLĄSKU. Klęska bezrobocia przybrała na G. Śląsku rozmiaary wprost katastrofalne, to też z niepokojem obserwuje opinja publiczna każde pogorszenie się sytuacji, zaostrzającej kwestję socjalną w tym olbrzymim ośrodku przemysłowym. Ostatnio, jak donoszą ze źródeł miarodajnych, wniesiono do województwa śląskiego wniosek o udzielenie pozwolenia na zamknięcie huty „Marty" i stalowni „Huberta" Jakkolwiek oba te zakłady należą do mniejszych, zatrudniają bowiem tylko mniej więcej po 500 robotników i ze względów reorganizacji i racjonalizacji produkcji, zamknięcie tych przedsiębiorstw byłoby raczej z korzyścią dla przemysłu hutniczego na G. Śląsku, to jednak obecnie należy dążyć do utrzymania tych hut w ruchu, przedewszystkiem ze względów socjalnych. Zamknięcie tych hut, położonych w stolicy okręgu przemysłowego na G. Śląsku, mogłoby wpłynąć fatalnie na nastroje miejscowej ludności i ułatwić pracę żywiołom wywrotowym. Jeżeli już absolutnie nie da się uniknąć pewnej dalszej redukcji pracowników, należy ją przeprowadzić proporcjonalnie, lub też w okolicach, gdzie agitacja żywiołów wywrotowych jest mniej intensywną. Równocześnie rząd winien w miarę możności przydzielić hutom górnośląskim większe zamówienia, ażeby mogły utrzymać ruch przynajmniej w dotychczasowych rozmiarach.

WZROST WYWOZU DRZEWA dał się w znacznym stopniu zauważyć w ciągu ub. r. w stosunku do roku 1924. I tak: w roku 1924 wywieziono papierówki 229.658 ton, zaś w r. ub. 690.563 ton okrąglaków i kapalniaków wywieziono w r. 1924 162.179 to, w r. ub. 345.469 ton. Kłód, kloców i dłużyc wywieziono w r. 1924 — 188.051 ton, w r. ub. 494.724 to, bali, desek i łat wywieziono w r. 1924 — 1,123.812 ton, w r. ub. 1,139.589 ton. Podkładów w r. 1924 — 206.675 ton, w r. ub. 361.033ton, wyrobów bodnarskich w r. 1924 — 44.474 ton, w r. ub. 73.789 ton. Mebli wywieziono w r. 1924 — 4.139 ton, w r. ub. 4.786 ton.

ZWOLNIENIE OD CŁA PRZYWOZOWEGO PRZESYŁEK POCZTOWYCH, ZAWIERAJĄCYCH DARY ZE STARĄ ODZIEŻĄ. Decyzją min. skarbu, przesyłki pocztowe, zawierające dary ze starą odzieżą, bielizną i obuwiem, zostały zwolnione od cła przywozowego i przesyłki te (o ile tylko nie są przesyłane zawodowym sprzedawcom starych rzeczy), są również wolne od pozwoleń min. przemysłu i handlu. Do zwalniania od cła upoważnione zostały tylko urzędy celne I-szej klasy, na skutek pisemnych podań zainteresowanych, z załączeniem potwierdzenia, że nie trudnią się oni handlem starzyzny oraz świadectwa ubóstwa.

ROZWÓJ PORTU W GDYNI. Dzięki znacznej różnicy o wysokości opłat portowych i kosztów przeładunku pomiędzy Gdańskiem i Gdynią na korzyść tej ostatniej. Gdyna staje się portem coraz popularniejszym i coraz bardziej uczęszczanym. — Różnice te są najznaczniejsze w kosztach przeładunku węgla, który jest od 20 do 30% tańszy w Gdyni. Zdolność przeładunkowa portu gdyńskiego dla węgla wynosi obecnie c-a 30 tys. ton miesięcznie. — W najbliższych jednak miesiącach z chwilą wybudowania własnych dźwigów, zdolność ta dojdzie do cyfry 125 tys. ton. Prawdopodobnie nastąpi to już w maju b. r.

MOŻLIWOŚCI NAWIĄZANIA BLIŻSZYCH STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z ZAGRANICĄ. Za pośrednictwem min. przem. i handlu w Warszawie, konsulat Rzeczypospolitej w Peru donosi, że uważa, iż założenie szeregu polskich placówek przemysłowych, handlowych (oraz konsularnych) drogą wspólnych wysiłków instytucyj przemysłowych i handlowych polskich pod opieką rządu mogłyby wydać niezwykle dobre rezultaty eksportowo-importowe w bardzo krótkim przeciągu czasu oraz wpłynąć na rozwój nietylko bezpośrednich linij morskich między Peru a Polską, lecz nawet na utworzenie polskiej marynarki oceanicznej. — Zainteresowani zechcą się zgłaszać w Izbie przem. handl. w Poznaniu.

Austrjacko-polska Izba handlowa we Wiedniu komunikuje że pewna tamtejsza wytwórnia grzebieni i guzików mogąca zatrudnić 40 robotników i prowadząca m. i. powien dotychczas wyłącznie w Niemczech wytwarzany artykuł pragnie przy współudziale polskiego kapitału przenieść się z całem urządzeniem do Polski.

Po bliższe informacje zechcą zainteresowani zwócić się do Izby przem.-handlowej w Poznaniu.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DO RUMUNJI. Według sprawozdań konsulatu naszego w Rumunji, handlowe firmy rumuńskie interesują się obecnie następującemi artykułami: artykuły papierowe (bibułki kolorowe, tektury, przedmioty introligatorskie), chmiel, kamień, żelazo, węgiel, wyroby tekstylne, kwas węglowy, eksportowany również w pokaźnych rozmiarach. Szereg firm rumuńskich poszukuje za pośrednictwem naszych Izb przemysłowo-handlowych przedstawicielstw polskich.

KRYZYS GOSPODARCZY W GDAŃSKU. Kryzys gospodarczy w Polsce uwydatnił dla Gdańszczan stopień zależności ekonomicznej wolnego miasta od Rzeczypospolitej. W związku ze stanem gospodarczym Polski i układem stosunków polsko gdańskich, zaniechane zostało w roku bieżącym otwarcie dorocznych targów wiosennych, gdyż przewidywano było niepowodzenie. — Sytuacja Gdańska pogarsza się, jak wykazuje m. in. wzrost bezrobocia. Ilość zarejestrowanych bezrobotnych w końcu roku ubiegłego wynosiła 17.374 osoby. Stanowi to do listopada r. ub. wzrost około 15%. Gdańsk liczy bardzo na układ polsko-niemiecki i zależny jest od stanowiska Polski, co znacznie otrzeźwi dotychczasowe nastroje Gdańska.

MOŻLIWOŚCI NAWIĄZANIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z ARGENTYNĄ. Poselstwo R.P. w Buenos Aires przystąpiło do wydawania biuletynu informacyjnego, w którym będzie między innemi podawać adresy i nazwy firm polskich, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Argentyną; ponadto informacje mogłyby zawierać specjalność firmy w dziedzinie eksportu, ew. importu, ilość robotników, kapitał, referencje bankowe. — Firmy, pragnące, by o nich umieszczono wzmiankę w biuletynie, powinny zwracać się z tem do Związków, Izb i Stowarzyszeń, a te po odpowiedniem poświadczeniu informacyj, powinny je przesyłać wprost do konsulatu generalnego R. P. w Buenos Aires, Rincon 280.

USTAWA O UBEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Ustawa z dnia 18 lipca 1924 r., wraz z nowelą o przymusowem ubezpieczeniu pracowników umysłowych, weszła w życie z dniem 3 stycznia 1926 r. Ustawowo ubezpieczeni od bezrobocia muszą być wszyscy umysłowo pracujący mężczyźni i kobiety, którzy ukończyli 18 lat życia, zajęci jako najemnicy w przedsiębiorstwach, prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwo to zatrudnia więcej jak 500 pracowników, wreszcie o ile zarabiają mniej, niż 500 zł miesięcznie. Jakie kategorje pracowników umysłowych podlegać będą przymusowemu ubezpieczeniu, określiło min. pracy odrębnem rozporządzeniem. Wkładki opłacane wynosić będą 2.5% od każdorazowo wypłacanego zarobku. Powyższa ustawa obowiązywać ma do 3 grudnia 1927 r., gdyż spodziewają się, że do tego czasu nastąpi uchwalenie ogólnej ustawy o różnego rodzaju ubezpieczniach dla pracowników umysłowych.

WROCŁAWSKIE TARGI WIOSENNE. Od 7 do 9 marca b. r. trwać będą Wrocławskie Targi Wiosenne. Wobec ułatwień w wydawaniu handlowych paszportów zagranicznych na podstawie informacyj o petentach zrzeszeń handlowych i kupieckich, jest nadzieja, że w tym roku polski handel i przemysł będą obficiej reprezentowano na Targach tych, zwłaszcza jeśli pertraktacje handlowe z Niemcami będą w dalszym ciągu wykazywały tendencję dodatnią.

REWIZJA AUSTRJACKIEJ TARYFY CELNEJ. Jak pisze prasa wiedeńska zasadniczej zmianie ulegnie austrjacka taryfa celna, tak ze względów handlowych jak i politycznych. Niskie stawki celne utrudniają Austrji rokowania w sprawach handlowych. Pozatem zmiana ta pozostaje w związku z traktatem handlowym z Niemcami który zawrze Austrja, a który będzie się równał unij celnej z Niemcami. Skoro to nastąpi mają być wszystkie obecnie istniejące traktaty handlowe wypowiedziane, jeżeli państwa traktatowe nie zobowiązane do udzielenia Austrji tych koncesyj, które jej przyznał niemiecki traktat handlowy.

WIELKIE ZAKUPY MASZYN ZA GRANICĄ CZYNIĄ SOWIETY. Techniczna komisja sowiecka, która przed paru miesiącami wyjechała za granicę celem poczynienia zakupów maszyn dla sowieckiego przemysłu węglowego, wróciła obecnie do Sowdepji. Zamówiła ona dla zagłębia Donieckiego 196 maszyn, z tego 150 w Stanach Zjednoczonych, 42 w Niemczech a 4 w Anglji. Suma tych zakupów wynosi 2 mil. dolarów.

Pomimo, że Stany Zjednoczone zasadniczo kredytu nie udzielają, powiodło się sowieckiej komisji dostać maszyny za zapłatą tylko 60% w gotówce, a reszta została zakredytowana na 3 miesiące.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA RZĄDU JEST PROWADZONA STALE. Z Warszawy donoszą: Onegdaj na 13-tem z rzędu posiedzeniu delegatów oszczędnościowych, zakończono rozpatrywanie wniosków inż. Drzewieckiego w sprawie wyodrębnienia przedsiębiorstw państwowych, i przedstawiono min. skarbu projekty odnośnych wniosków ustawodawczych. Na następnem posiedzeniu, które odbyło się 4 b. m. rozpatrywane były sprawy, dotyczące min. sprawiedliwości, oraz sprawa wytwórni wojskowej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

DLACZEGO
Jesienne Targi Wiedeńskie 1925 r. były tak udane?
DLATEGO
że w Wiedniu, jako rynku centralnym środkowej Europy, 7.000 wystawców poleca swoje wyroby w obfitym wyborze i po najniższych cenach!
Dlatego też odwiedźcie
10 WIEDEŃSKIE TARGI MIĘDZYNARODOWE
od 7—13 marca 1926 r.
Imprezy specjalne:
Międzynarodowa wystawa automobili i motocyklów, „Elektryczność w rolnictwie", „Techniczne nowości i wynalazki", Wystawa myśliwska.
WIZA PASZPORTOWA ZBYTECZNA!
Z legitymacją Targów i z zagranicznym paszportem wolne przekroczenie granicy. Zniżka biletów na kolejach polskich, czechosłowackich i austrjackich. Informacje wszelkiego rodzaju i legitymacje Targów można otrzymać przez
WIENER MESSE, A. G., WIEN, VII.,
jak również u honorowych przedstawicieli:
Kraków: Konsulat Austrjacki, ul. Szewska 1.
„ Izba handlowo-przemysłowa.
„ Schenker i Ska, Tow. akc. dla międzynarodowego transportu, ul. Pańska 9. 2310

PANIE! PANIE!
Najtańsze źródło przyborów do haftu D. M. C. jedwabiu, wełny, nici i t. p. w wielkim wyborze, oraz zakład rysowniczy tamborowania 2287
L. Schickman, Kraków, ul. Grodzka L. 71, I. p.

Bezpłatny
nadzwyczajny kurs wyrobu dywanów smyrneńskich
— ręcznej roboty —
bez warsztatu
Pierwszeństwo mają rodziny P. T. Urzędników (oficerów, profesorów...)
UWAGA: 2319
Nauka odbywa się na własnym materjale.
Stylowe wzory i pierwszorzędny materjał na miejscu po cenach konkurencyjnych.
Wpisy i wyjaśnienia codziennie od 2—3.
Dla zamiejscowych odpowiedź odwrotna za załączeniem znaczków pocztowych.
„SMYRNAPERS"
katolicka wytwórnia dywanów
H. i M. Godziszewska
Kraków, ul. Pijarska L. 5, III p.

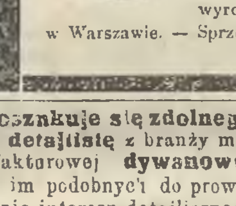
Najuporczywszy
ból głowy
usuwają proszki dla dorosłych „Z KOGUTKIEM"
wyrobu apteki A. Gąseckiego w Warszawie. — Sprzedają apteki. 2159

Poszukuje się zdolnego detajlistę z branży manufaktorowej **dywanowej** lub im podobnych do prowadzenia interesu detajlicznego władającego językiem polskim i niemieckim możliwie nieżonatego. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej działalności i warunków płacy pod „Fabrikhaus" 13626. Österr Anzeigen — Ges. A. — G. Wien, I., Brandstätte 8.

Andrzej Sułek urodzony w roku 1898 w Chrzanowie, powiat Bochnia, unieważnia książkę wojskową z P. K. U. Kraków. 2323

Żądajcie wszędzie „Nowej Reformy"

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Aparaty i przyb. foto gr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Banki
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Towarzystwo Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35 (Krzysztofory) Tel. 2166 i 412. załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Cukiernie
P. MAURIZIO
Rynek główny 38

Fortepiany
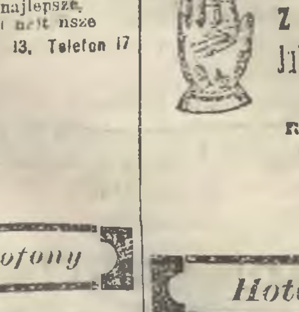
H. SMOLARSKA
Kraków, ul. Szewska 9. Tel. 4365.
JÓZEF WITEK
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6 Telefon 589

Futra
Futra firmy H. i R. Moor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, Grodzka 13, Telefon 17

Gramofony
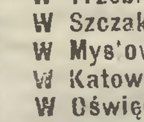
Wielki wybór płyt i gramofonów najnowszej konstrukcji, angielskie, z marką „Głos swego pana"
Józef Weksler
Kraków, ul. Florjańska 25.

Herbata
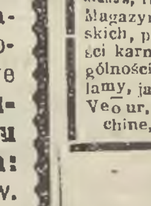
Herbata z „Rączką"
Juljusz Grosse
Sp. z o. o.
Kraków
Rynek gł. 34

Hotele
HOTEL POD RÓŻĄ
FLORJAŃSKA 14
TEL. 2263. TEL. 2263

NOWA REFORMA
jedyny dziennik popołudniowy w Krakowie, województwie śląskiem i zachodniej Małopolsce, przynosi najświeższe wiadomości telegraficzne, telefoniczne i iskrowe, oraz ostatnie notowania giełdowe
i jest już w godzinach popołudniowych lub wieczornych w dniu opuszczenia prasy do nabycia:
W księgarniach kolejowych Tow. „Ruch" lub w agencjach dzienników.
W Trzebini o godzinie 14·55.
W Szczakowej o godzinie 15·28.
W Mysłowicach o godzinie 15·52.
W Katowicach o godzinie 16·13.
W Oświęcimiu o godzinie 16·30.
W Dziedzicach o godzinie 17·12.
W Bochni o godzinie 16·36·
W Tarnowie o godzinie 17·32.
W Rzeszowie o godzinie 19·41.

Konfekcja damska
D. SCHREIBER
Kraków, Florjańska 32, telef. 3215
Magazyn mód i strojów damskich, poleca ostatnie nowości karnawałowe, w szczególności: koronki, brokaty, lamy, jak również welwety, Velour, Chiffony, Crepe de chine, Crepe Georgette.

Księgarnie składy nut
Księgarnia i skład nut Kraków, ul. Szewska L. 20 poleca:
Linde: Słownik języka polskiego.
Najnowszą taryfę celną — zł 8.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Likiery
Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064
Magazyn przyborów biurowych

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie
„FENIKS"
UL. GERTRUDY 8.

Wagi
Wagi stołowe, dziesiętne, aptekarskie oraz odważniki z cechą 1926, dostarcza na dogodnych warunkach firma
„WAGA"
Fabryka wag — Oddział: Kraków, Długa 12, tel. 4345. Naprawa wszelkich wag i przygot. do cechowania.

Wiedza
Kursa maturyczne i dokształcające
„WIEDZA"
pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza w Krakowie, ul. Studencka L. 14 przygotowują tak do matury, jakoteż do wszystkich egzaminów

Węgiel górnośląski
„SILCARBO"
Zjednocz. kopalnie górnośląskie
Składy: ulica Pawia, telefon 1390 dostarcza hurtownie detalicznie furami pierwszorzędny węgiel i koks górnośląski z własnych kopalń.

Na Karnawał
najlepsza najskuteczniejsza najtańsza
reklama
w Przewodniku informacyjnym i handlowym „Nowej Reformy"!
Cena ogłoszenia wraz z dostawą bezpłatnego numeru dowodowego 25 zł miesięcznie.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.